# Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 25 SOBOTA, 26 STYCZNIA

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RUSZAJ ZIEMI SKĄD MASZ RÓD

Nr 21 (9121) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


## Sesja WRN w Szczecinie: plan gospodarczy i budżet województwa na rok 1974

# Wszechstronny rozwój Ziemi Szczecińskiej

**DZIŚ o godz. 11 rozpoczęła się druga w bieżącej kadencji sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, poświęcona omówieniu planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu województwa na r. 1974.**

PRZEDSTAWIONY radnym projekt planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu województwa jest kontynuacją założeń rozwojowych Ziemi Szczecińskiej określonych planem pięcioletnim 1971—75 i uchwałą Rady Ministrów z 17 marca 1972 r. na temat wszechstronnego rozwoju woj. szczecińskiego. Podstawowe zadania planu r. 1974 to: uzyskanie dalszej poprawy poziomu życia społeczeństwa przez wzrost dochodów pieniężnych i świadczeń socjalnych, poprawa warunków mieszkaniowych, usług komunalnych itd. Plan zakłada jednocześnie wysoką dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej na potrzeby rynku i na eksport oraz produkcji rolnej.

Województwo nasze liczyć będzie pod koniec 1974 r. 922 tys. ludności (z tego 621 tys. w miastach i 301 tys. na wsi). Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej osiągnie 355 tys. osób. Na realizację budownictwa mieszkaniowego województwo otrzymało na br. nakłady w wysokości 1 468 mln zł. Oddanych zostanie do użytku 7 tys. nowych mieszkań (25 360 izb) o łącznej powierzchni o 18 proc. większej niż plan roku ubiegłego. Oddawane do użytku mieszkania charakteryzować się będą większym metrażem i wyższym standardem (m. in. obudowane kuchnie i przedpokoje). Przewiduje się w br. znaczny rozwój indywidualnego budownictwa mieszkaniowego.

**NA INWESTYCJE komunalne przeznaczono w tegorocznym planie nakłady 495 mln zł, a na remonty kapitalne 353 mln zł. Większość nakładów pochłonie kontynuacja zadań rozpoczętych w ubiegłych latach, jak np.: budowa ujęcia wody z jez. Miedwie, budowa i rozbudowa sieci cieplnych (Szczecin, Gryfino) i wodociągowo-kanalizacyjnych wraz z oczyszczalniami ścieków (Świnoujście, Szczecin-Dąbie), uzbrojenie terenów pod nowe osiedla mieszkaniowe (zwłaszcza Szczecin, Świnoujście, Stargard).**

W województwie przybędzie w ciągu roku 55 sklepów i 20 zakładów gastronomicznych. W Goleniowie, Myśliborzu, Stargardzie i Płotach otwarte będą nowe piekarnie, w Policach — masarnia, w Trzcińsku i Policach — wytwórnie wód gazowanych. Kontynuowana lub rozpoczęta będzie budowa 6 piekarni i 4 masarni. W Kamieniu Pomorskim i Myśliborzu zakończona zostanie rozbudowa mleczarni.

**Wartość produkcji i usług zakładów przemysłowych Szczecina i województwa wyniesie w br. 46,5 mld zł (wycinkowe zadania planu pięcioletniego na r. 1974 zostaną w ten sposób przekroczone o ponad**

*(Dokończenie na str. 2)*

## Z „Selfy" — do naszych mieszkań

**OGROMNĄ większość produkcji szczecińskiej „Selfy" stanowią wyroby rynkowe. W bieżącym roku fabryka wyprodukuje aż 14,5 tysiąca popularnych opiekaczy do mięsa, które cieszą się dużym popytem. Handel zamówił także spore ilości zapalarek do węgla, ułatwiających rozpalanie ognia w piecach.**

**Szeroki asortyment wyrobów „Selfy" jeszcze się w tym roku powiększy, w trzecim kwartale bowiem ukaże się na rynku seria informacyjna płytowych ogrzewaczy wnętrz, obudowanych tworzywem imitującym drewno. W IV kwartale natomiast fabryka wyprodukuje 1000 sztuk 4-palnikowych kuchni, które można będzie wbudowywać w segmentowe meble. Kuchenki te zaopatrzone będą w dawkowniki energii oraz zegary czasowe, pozwalające na samoczynne włączanie i wyłączanie całego urządzenia. Tak więc wystarczy rano ustawić odpowiednio zegar, a po przyjściu z pracy czekać na nas będą ugotowane już ziemniaki lub pachnąca pieczeń. (mw)**

## Katastrofa samolotu prezydenta Togo

**25.1. PARYŻ PAP. W pobliżu Lamakara, 450 km na północ od Lome, z niewiadomych przyczyn rozbił się w czwartek podczas lądowania samolot wojskowy, wiozący prezydenta Togo gen. Etienne Eyademę. Prezydent uszedł z katastrofy z życiem, doznając jedynie lekkich obrażeń twarzy. Czterech członków załogi samolotu poniosło śmierć. Rannych, których liczby nie podano, odwieziono do szpitala.**

## Wiadomości dnia

**MOSKWA.** Związek Radziecki rozpocznie dziś doświadczenia z rakietami nośnymi na Pacyfiku. ZSRR ostrzegł w związku z tym statki, by nie wypływały na określony obszar Pacyfiku.

**DELHI.** Dziś rozpoczną się tutaj oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-indyjskie z udziałem prezydenta Josipa Broz Tito i premiera Indii Indiry Gandhi.

**PARYŻ.** W Zgromadzeniu Narodowym Francji odbędzie się głosowanie nad wnioskiem w sprawie votum nieufności dla rządu w związku z trudną sytuacją gospodarczą. Wniosek taki złożyli przed stawiciele lewicy.

**BONN.** Zakończy się tutaj 2-dniowa dyskusja nad sprawozdaniem rządu z jego rocznej działalności. Sprawozdanie to wygłosił w czwartek kanclerz NRF Willy Brandt.

**PARYŻ.** W jednej z miejscowości podparyskich spotkają się ponownie przedstawiciele obu stron południowowietnamskich. Prowadzą oni rozmowy na temat przyszłości Wietnamu Południowego.

PATRICIA PAULEY tańczy rolę Kopciuszka w lodowej rewii... (CAF — AP)

# GUS o wynikach roku 1973

WARSZAWA 24.1. PAP. Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1973 r.

W OMÓWIENIU komunikatu GUS wszystkie wskaźniki dotyczące 1973 r. są porównywane z danymi za 1972 r.

Plan zeszłoroczny zakładał wzrost dochodu narodowego o 7,9 proc. W rzeczywistości dochód ten zwiększył się o ok. 10 proc. Poważnie zwiększyło się także spożycie dóbr materialnych (o ok. 10 proc.) i nakładów inwestycyjnych netto na środki trwałe (o ok. 24 proc.). Społeczna wydajność pracy wzrosła o ok. 8 proc.

W PRZEMYŚLE uspołecznionym zadania w dziedzinie produkcji sprzedanej przekroczono o 3,5 proc. Przeciętne zatrudnienie w przemyśle wyniosło 4 487 tys. osób, wzrastając o 138 tys., czyli o 3,2 proc.

Wartość produkcji globalnej ROLNICTWA zwiększyła się o 7,8 proc., w tym produkcji roślinnej o 6,4 proc., a zwierzęcej o 9,3 proc. Pogłowie bydła wynosiło w czerwcu 1973 r. 12,2 mln sztuk, co oznacza wzrost w porównaniu z czerwcem 1972 r. o 6,5 proc. Pogłowie trzody chlewnej osiągnęło w połowie ub. roku 19,8 mln sztuk, tj. wzrosło o 14 proc. w porównaniu z czerwcem 1972 r.

Nakłady INWESTYCYJNE wyniosły ok. 372 mld zł (wzrost o ok. 23 proc.). Wartość inwestycji przekazanych do użytku zwiększyła się o ok. 16 proc., przy czym ok. 40 proc. obiektów zrealizowano w czasie krótszym od planowanego.

*(Dokończenie na str. 2)*

# 25-lecie RWPG

**DZIŚ, w piątek 25 stycznia przypada 25 rocznica utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG).**

**Rocznica utworzenia RWPG stała się w krajach socjalistycznych okazją do licznych artykułów okolicznościowych, których autorzy przypominają dzieje RWPG, piszą o przebytej niełatwej drodze, o osiągnięciach przynoszących korzyści wszystkim krajom członkowskim i o perspektywach pogłębienia socjalistycznej integracji gospodarczej.**

**Utworzenie RWPG było jedną z najważniejszych wspólnych decyzji w dziedzinie zespolenia wysiłków dla tworzenia i rozwoju materialno-technicznej bazy socjalizmu oraz pomnażania potencjału gospodarczego wspólnoty socjalistycznej — pisze 23 bm. „Prawda".**

**Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR, liczące ponad 366 mln mieszkańców, współpracują ze sobą ściśle, po bratersku, w tworzeniu wartości materialnych i umacnianiu światowych pozycji socjalizmu.**

## Marlena Dietrich w szpitalu

25.1. NOWY JORK PAP. Sekretarz znanej aktorki Marleny Dietrich oświadczył, że zostanie ona przewieziona do jednego ze szpitali w Houston. Aktorka zostanie poddana operacji chirurgicznej w związku z raną nogi.

Aktorka doznała tej kontuzji w Londynie przed 2 miesiącami, kiedy spadła ze sceny. Rana okazała się tak dotkliwa, że niezbędny okazał się zabieg chirurgiczny.

BLISKI WSCHÓD

## Początek operacji rozdzielenia wojsk Egiptu i Izraela

**25.1. KAIR PAP. Dziś w rejonie Kanału Sueskiego rozpocznie się operacja rozdzielenia wojsk egipskich i izraelskich. Jest ona rezultatem układu zawartego między obu państwami. W czwartek szefowie sztabów generalnych sił zbrojnych Egiptu i Izraela uzgodnili szczegóły techniczne, związane z ewakuacją wojsk izraelskich na przewidziane w układzie linie.**

**Szef sztabu generalnego armii egipskiej gen. Gamazi poinformował, że ewakuacja wojsk izraelskich przebiegać będzie w dwóch fazach: 1) Ostateczne wycofanie tych wojsk z zachodniego brzegu Kanału Sueskiego nastąpi w ciągu 28 dni, między 25 stycznia a 21 lutego br. 2) Ewakuacja oddziałów izraelskich z aktualnej linii frontowej na wschód od Kanału Sueskiego w rejon przełęczy synajskich będzie trwać od 22 lutego do 5 marca.**

**Rozdzielenie wojsk rozpocznie się od wycofywania oddziałów izraelskich z portu Adabija, na południe od miasta Suez i góry Atachma. W 6 godzin później wkroczą tam jednostki armii egipskiej.**

## Wielkie domy mody nie tolerują długości „mini"

**25.1. RZYM PAP. Wielkie domy mody we Włoszech zorganizowały w Rzymie pokazy kolekcji na sezon wiosenny i letni. Pokazy nie wywołały sensacji. Nie obserwuje się żadnych „rewolucyjnych" zmian w tendencjach mody. Jej twórcy skarżą się, że na przemysł włókienniczy wywierają ujemny wpływ obecne trudności surowcowe. Zwiększyły się koszty produkcji i transportu, co również wpłynie na ceny ubiorów.**

**Zgodnie z modą panującą już w Londynie, Paryżu i NRF, minął okres krótkich sukien. Kolana mają być zakryte. Ogólna tendencja włoskiej mody to długie suknie, często obcisłe, sylwetka wysmukła, ramiona poszerzone, powrót do raglanów, ramion kimonowych. Moda na wielobarwność i wielooczęściowość. Na suknie i bluzki nakłada się luźne kamizelki, pulowery, kasaki itp.**

**Moda 1974 powraca do lat 1930. Znajduje to m. in. wyraz w nakryciach głowy. Modne stają się kapelusze i inne nakrycia głowy np. w rodzaju turbanu.**

## Pocieszenie...

**DR SVEN HOLMGAARD wygłosił w szwedzkim radiu pogadankę na temat szkodliwości nadmiernej tuszy. Wyliczył szereg zgubnych skutków nadwagi i niestosowania się do diety, po czym zakończył optymistycznym akcentem. „Jednak wszystko się równoważy. Im większy ciężar człowiek nosi, tym krócej musi to czynić".**


Dziś w numerze: ◆ Tydzień dobroci dla... ucznia ◆ Gospodarka morska — stymulatorem ◆ Witamina „S" potrzebna ◆


8 74

# W Papierni powstaje nowy wydział

**PISALIŚMY już o planowanej rozbudowie Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Roboty przy budowie Skolwina II ruszą pełną parą na początku 1976 r., natomiast w bieżącym roku Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji zakładu przystąpił do budowy nowego wydziału — wyłączonek papierowych, a więc transporterów do jaj, kartonowych tacek i kubków.**

**Całkowity koszt tej inwestycji — prace budowlane i urządzenia — wyniesie 120 mln zł. Nowy wydział mieścić się będzie w zaadaptowanym na ten cel magazynie, do którego dobuduje się halę. Zgodnie z harmonogramem produkcja nowego asortymentu ma ruszyć pod koniec przyszłego roku, przewiduje się jednak skrócenie cyklu o pół roku. Docelowa wartość produkcji wydziału wynosić będzie 60 mln zł w skali rocznej.**

(mw)

## Inspektorzy gospodarki samochodowej w akcji

# Złotówki ulatują w „powietrze"

**NIE MA i nie będzie pobłażania dla kierowców i baz transportowych, które wbrew zaleceniom w sprawie oszczędzania paliw i sprzętu nie respektują ich. Mimo wyraźnych zarządzeń, apeli i kontroli nadal na drogach województwa szczecińskiego mają miejsce przypadki łamania tych zasad. Jest ich wprawdzie coraz mniej, jednak efekty pracy Wojewódzkich Inspektorów Gospodarki Samochodowej, ujawniają niejednokrotnie bezmyślne szafowanie środkami transportu.**

JEDNYM z takich przykładów może być Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego, oddział w Łobzie. W dniu 13 stycznia br. (niedziela) skierowano z Łobza do Rurki trzy samochody ciężarowe z przyczepami po odbiór materiałów budowlanych z tych zakładów. Na miejscu okazało się, że w dniu tym nie były czynne magazyny. A więc w obie strony samochody te jechały bez ładunku. Należało więc wcześniej ustalić termin odbioru towaru, a nie jechać w „ciemno". Za tego typu postępowanie osoby winne zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

Inspektorzy Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego, w dniach 2—20 stycznia br. przeprowadzili kontrole w 36 bazach samochodowych, badając czy stosowane są zasady przestrzegania limitów zużycia paliwa. W 9 przypadkach ujawniono łamanie przepisów, co w sumie daje przekroczenie, puszczenie w „powietrze", ponad 1600 litrów benzyny. I w tych przypadkach nie obyło się bez ostrych sankcji. Najdrastyczniejszym przykładem może być Wielooobiektowe Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gardnie, które w ciągu zaledwie kilku dni przekroczyło zużycie paliwa w nieuzasadnionych przypadkach aż o 740 litrów (na 2 samochody osobowe). Pomorskie Przedsiębiorstwo Budowy Przemysłu i Elektrowni miało nieco mniejsze przekroczenie, bo sięgające 470 litrów na 5 samochodów.

We wspomnianym okresie ujawniono nielegalne przewozy ładunków samochodami państwowymi. Suma tych strat sięga około 9 tys. złotych. Zapłacą za to, z nawiązką, kierowcy i kierownicy baz transportowych. W czasie lotnych kontroli na drogach zatrzymano też kilka pojazdów osobowych (służbowych), które wykorzystywano na trasach o dogodnych połączeniach komunikacji autobusowej i PKP.

PIERWSZE dni stycznia br. wykazały, że spadła liczba „przestępców" drogowych i to jeśli chodzi o nadmiar zużycia paliwa, nieekonomiczne wykorzystanie transportu. Jest to pozytywne zjawisko. Wypadałoby życzyć, aby zarządzenia i apele były rygorystycznie przestrzegane przez kierowników baz, kierowców a także dyrekcje przedsiębiorstw i instytucji.

(z)

## Woda z elektrowni ogrzeje basen pływacki

W JAWORZNIE powstaje duży kryty basen pływacki, budowany wysiłkiem załogi Kopalni „Komuna Paryska". Do ogrzewania basenu wykorzystana zostanie ciepła woda z Elektrowni „Jaworzno II".

## NASZA POGODYNKA

# Nie zanosi się na mrozy

**JUŻ BYŁY zapowiedzi opadów śniegu, mrozu w nocy do minus 7 st., w dzień do minus 2—4 st. Synoptycy liczyli na zmianę cyrkulacji, tak oczekiwaną od wielu tygodni — zamiast zachodniej miała być północna i przynieść powiew zimy. Nic z tego! Anomalia meteorologiczna trwa nadal, a polega na przewadze cyrkulacji zachodniej z odchyleniami na południowo — bądź północno zachodnią. Polega również na ciągłej inwazji ciepłych niżów bądź wyżów, które powstają na zachodzie, nad Atlantykiem, w rejonie Wysp Brytyjskich, Islandii czy Grenlandii, a potem wędrują na wschód, albo przez Skandynawię, albo, jak wyże — przez Europę środkową lub południową. Wszystkie te układy niosą ze sobą powiew ciepłego i wilgotnego powietrza oceanicznego, stwarzając nieustanny ciąg mas powietrznych z zachodu, południa czy północnego zachodu. Brak natomiast tej typowo zimowej cyrkulacji — z kierunków wschodnich, kiedy uderzają na nas prawdziwe, silne mrozy, albo tej północnej, która przynosi zwykle więcej opadów śniegu.**

**Nie widać również śnieżnych niżów, które tworzą się na południowym wschodzie i wędrują na północ, dając w efekcie ataki potężnych opadów śnieżnych na styku warstwy powietrza ciepłego, atakującego od południa, i mroźnego — ściąganego od północnego wschodu.**

**Trwa do dziś ta wielka anomalia meteorologiczna. I nadal nie widać jej końca! Prognozy oficjalne do 27 stycznia zapowiadają: w całym kraju nadal ciepło, zachmurzenie duże z rozpogodzeniami i okresami opady, przeważnie deszczu. Temperatura w dzień od 2 do 5 st. powyżej zera, a w nocy od plus 1 do minus 2 st. Wiatry umiarkowane zmienne z przewagą zachodnich.**

**WICHEREK**

# GUS o wynikach roku 1973

*(Dokończenie ze str. 1)*

W miastach przekazano do użytku 136 tys. mieszkań, co oznacza wykonanie zadań NPG w 162,5 proc.

Przeładunki w morskich portach handlowych wyniosły ok. 45,3 mln ton (wzrost o 11 proc.).

W rozdziale „ROZWÓJ SPOŁECZNY — WARUNKI BYTOWE LUDNOŚCI" komunikat GUS stwierdza, że w końcu 1973 r. ludność Polski wynosiła 33,5 mln osób. Liczba mieszkańców miast zwiększyła się o ok. 420 tys. osób, natomiast liczba mieszkańców wsi zmniejszyła się o ok. 110 tys. osób. W rezultacie odsetek ludności miejskiej wzrósł z 53,4 proc. w 1972 r. do 54,2 proc. w ub.r.

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wyniosło 16,8 mln osób, wzrastając o 402 tys., czyli o 3,9 proc. (wobec 4,4 proc. wzrostu założonego w NPG).

Po raz pierwszy od wielu lat zapotrzebowanie na kobiecą siłę roboczą było wyższe od liczby kobiet poszukujących pracy. Nadal występował niedobór męskiej siły roboczej, zwłaszcza w głównych ośrodkach przemysłowych.

Przychody pieniężne ludności zwiększyły się o ok. 13 proc.

W NPG na 1973 r. przyjęto wzrost przeciętnej miesięcznej płacy nominalnej netto na 1 zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej w wysokości 6,6 proc. W rzeczywistości płaca nominalna zwiększyła się o 10,8 proc., zaś płaca realna o ok. 10 proc.

**Bardziej szczegółowe omówienie komunikatu GUS zamieszcza dzisiejsza prasa poranna.**

# Sesja WRN w Szczecinie

*(Dokończenie ze str. 1)*

5 mld zł, tj. o ok. 12 proc.). Zwiększenie produkcji nastąpi głównie w przemyśle: elektromaszynowym, lekkim, drzewnym, chemicznym oraz spożywczym, a wśród tych gałęzi, których wyroby przeznaczone są przede wszystkim na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Przewidziane do rozbudowy zakłady z terenu Szczecina wymieniliśmy wczoraj, pisząc o sesji Miejskiej Rady Narodowej. W województwie najwięcej, i wszystkie będzie nadal budowa Elektrowni „Dolna Odra", kontynuowana będzie budowa Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu, zakończy się rozbudowa Zakładów Dziewiarskich „Koral" w Mysliborzu. Spółdzielczość pracy planuje m. in. oddanie w br. do eksploatacji Domu Usług w Goleniowie, stacji obsługi samochodów w Dębnie, kontynuowanie budowy zakładów metalowych w Policach.

Z PRZEDŁOŻONYCH na dzisiejszej sesji WRN materiałów wynika, że największym bodaj problemem będzie w br. łagodzenie dysproporcji między zadaniami inwestycyjnymi a mocą wykonawczą przedsiębiorstw budowlanych (niedobór sięga robót o wartości 400 mln zł). Materiały wskazują też na pogłębianie się deficytu siły roboczej w naszym województwie. Wynika stąd wniosek dla zakładów pracy, iż należy dążyć do wzrostu produkcji przy jak najmniejszym wzroście liczebnym załóg.

(tawo)

## SPORT — SPORT — SPORT

# Pismo otwarte federacji piłkarskiej ZSRR

**AGENCJA TASS podała informację o wystosowaniu przez federację piłkarską ZSRR pisma otwartego do FIFA i narodowych komitetów piłkarskich.**

**„TENDENCYJNOŚĆ, uprzedzenie i reakcyjne poglądy polityczne wykazali w kwestii dotyczącej rewanżowego meczu piłkarskiego eliminacji mistrzostw świata, między Chile i ZSRR przedstawiciele międzynarodowej federacji piłkarskiej, prezes Stanley Rous i sekretarz generalny FIFA, Helmut Kaeser" — stwierdza federacja piłkarska ZSRR.**

**„Zasłaniając się twierdzeniem, że przestrzega zasady nie wiązania polityki ze sportem, Rous wplątał FIFA w niebezpieczną grę z faszystowską juntą. Władze FIFA nie zwracając uwagi na humanitarne idee sportu, skompromitowały siebie w oczach światowej opinii publicznej.**

**Sprzeczne, zagmatwane i nieprzekonujące dowody stały się podstawą dla niektórych działaczy FIFA do podjęcia decyzji wykluczającej z mistrzostw piłkarzy ZSRR".**

**S. Rous szermował argumentem, że odbył się pierwszy mecz ZSRR — Chile. Doskonale jednak wiedział, że data tego meczu została wyznaczona przed wojskowym zamachem stanu w Chile oraz że następnie przez dwa tygodnie łączność między Chile a całym światem była praktycznie zerwana. Nikt wtedy nie wiedział o stworzeniu obozu koncentracyjnego na stadionie w Santiago. Byłoby niesprawiedliwe, podkreśla federacja piłkarska ZSRR, utożsamiać chilijskich piłkarzy z krwawym reżimem i dlatego zostali oni serdecznie przyjęci w Moskwie, gdzie chilijscy piłkarze oraz sędziowie wyznaczeni przez FIFA nie mieli żadnych pretensji pod adresem gospodarzy meczu.**

**SŁAWETNA komisja FIFA, która przeprowadzała wizję lokalną na stadionie „National" nie może być prawomocną z formalnego punktu widzenia, ponieważ składała się z dwóch, a nie z minimum trzech osób. W składzie tej komisji zabrakło przedstawiciela UEFA, który broniłby interesów zespołu europejskiego. Wysłannicy FIFA znacznie wypaczyli fakty. Z ich oświadczeń wynika, że na stadionie w Santiago „wszystko jest normalne", a okazało się, iż w dniu ich obecności na tym obiekcie — według informacji pochodzących ze źródeł junty — znajdowało się 1 500 więźniów. Czy można w świetle tych faktów poważnie traktować oświadczenia komisji?**

**S. ROUS nie zwołał nadzwyczajnego kongresu FIFA ani nadzwyczajnej sesji komitetu wykonawczego, mimo postulatów wielu narodowych federacji piłkarskich. Miał on jeden cel przed sobą — nie uznać istniejących w Chile „nadzwyczajnych okoliczności".**

**W zakończeniu pisma stwierdza się że we władzach międzynarodowej federacji piłkarskiej powinni się znaleźć zdrowo myślący i odpowiedzialni ludzie, a nie tacy, którzy operując górnolotnymi frazesami o „czystości sportu" naruszają jednocześnie ogólnoludzkie normy moralne.**

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU:**

m/s „Ziemia Gdańska" z Casablanki z fosforytami,
s/s „Jedność" Robotnicza" z Danii w balaście,
m/s „Starachowice" z Danii w balaście,
m/s „Dziwożona" z Kopenhagi z drobnicą,
m/s „Duszniki-Zdrój" z Norwegii z drobnicą.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

m/s „Kopalnia Marcel" do Belgii z węglem,
m/s „Ciechanów" do Danii z węglem,
s/s „Gnieźno" do Danii z węglem,
m/s „Marynarz Migała" do Finlandii z drobnicą,
m/s „Świeradów-Zdrój" do Antwerpii z drobnicą,
m/s „Skierka" do Rouen z drobnicą.

**STATKI NA WEJŚCIU 26 BM.:**

m/s „Szczawnica" z Afryki Zach. via Europa Zach. z drobnicą,
m/s „Prosna" z Antwerpii z blachą,
m/s „Jelenia Góra" z Wysp Kanaryjskich via Belgia z drobnicą,
s/s „Katowice" z Danii w balaście,
s/s „Kalisz" z Danii w balaście,
s/s „Malbork" ze Szwecji z rudą,
m/s „Eugenie Cotton" z Holandii w balaście,
m/s „Krasnal" z Hamburga z żelazem.

**STATKI NA WYJŚCIU 26 BM.:**

m/s „Manifest Lipcowy" do Japonii z węglem,
m/s „Sola" do Anglii z płytami,
m/s „Noteć" do Francji z tarcicą,
s/s „Kielce" do Danii z węglem,
s/s „Wieczorek" do Danii z węglem,
s/s „Bielsko" do Danii z węglem,
m/s „Cieplice-Zdrój" do Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Chochlik" do Kołobrzegu w balaście,
m/s „Dziwożona" do Danii z drobnicą.

## Powstanie „bank" alimentacyjny

# W TROSCE O MATKĘ I DZIECKO

**RODZINIE — podstawowej komórce każdego społeczeństwa, poświęcono w naszym kraju w ostatnich trzech latach wiele uwagi.**

**Ostatnie posiedzenie Sejmu było wyrazem dalszej konsekwentnej realizacji nakreślonego na VI Zjeździe PZPR programu socjalnego w tej ważkiej dziedzinie życia społeczeństwa.**

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać o szczególnej wadze decyzji dotyczącej nabrzmiałego od lat problemu społecznego, jakim są trudności w egzekwowaniu wypłat alimentacyjnych. Decyzji podjętej w trosce o interesy tysięcy matek i dzieci oraz rodziców w podeszłym wieku. W całym kraju liczba bezskutecznych egzekucji w sprawach o alimenty sięga rocznie 40 tysięcy; około 25 tysięcy jest tylko częściowo skutecznych. Liczby te w sprawach alimentacyjnych prowadzonych przez komorników Sądów Powiatowych w Okręgu Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie wynoszą: 776 całkowicie bezskutecznych egzekucji alimentów i 572 częściowo skutecznych. Dotyczy to w pierwszym przypadku 1030 poszkodowanych, w drugim — 897. Przeciętnie wysokość kwot bieżących alimentów w tych sprawach kształtuje się na poziomie 480 zł i 451 zł. W samym Szczecinie Biuro Komorników prowadzi obecnie 372 sprawy bez żadnego skutku, w których poszkodowanych jest 448 osób.

W wypowiedziach wielu samotnych kobiet wychowujących dzieci, powtarzają się słowa, iż utworzenie „banku" alimentacyjnego pozwoli na zwiększenie ilości czasu poświęconego dzieciom, czasu, który przeznaczą teraz na ich wychowanie, podczas, gdy do tej pory traciły go na uzyskanie dodatkowych funduszy na zapewnienie lepszych warunków bytu dziecku. Ten czas zyskany dla dzieci opłaci się społeczeństwu sowicie i nie ma chyba człowieka, który by temu zaprzeczył.

JAK zatem powstanie „bank" alimentacyjny? Złożą się nań fundusze z budżetu państwa oraz należności ściągnięte drogą egzekucji od osób uchylających się od płacenia alimentów. Świadczenia z tego funduszu (jednolite i wypłacane miesięcznie w określonych stałych kwotach) otrzymywać będą osoby najbardziej potrzebujące, w stosunku do których ustali się, że alimenty im przysługujące nie mogą być ściągnięte drogą egzekucji. „Bank" alimentacyjny znajdował się będzie w dyspozycji ZUS-u, rozpatrującego wnioski, kompletującego dokumentację i dokonującego wypłat. Do niego też osoby ubiegające się o wypłatę alimentów z „banku" składać będą wnioski za pośrednictwem komornika. ZUS zobowiązany będzie równocześnie do egzekwowania zaległych alimentów od dłużników.

PROJEKT ustawy o funduszu, przygotowywany przez resort sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, kładzie także duży nacisk na zaostrzenie sankcji wobec wspomnianych dłużników w porównaniu z przepisami aktualnie obowiązującymi. W akcję tą muszą się włączyć ze zwiększoną odpowiedzialnością wszystkie zakłady pracy, które często nie wypełniają swoich obowiązków. Dotyczy to szczególnie przypadków opóźnień w zawiadamianiu komornika o zwolnieniu się pracownika. Niekiedy dopiero na skutek interwencji rodziny u komornika, zakład pracy przypomina sobie o tym obowiązku. Utrudnia to i przedłuża czas dostarczenia świadczeń alimentacyjnych. Inne zaniedbania ze strony zakładów pracy powtarzają się często w przypadku dłużników, których alimenty ściągane w przedsiębiorstwie przekazywane są rodzinie bezpośrednio przez komornika. Zakłady nie tylko, że przysyłają kilka rat zbiorczo, nie pofatygują się nawet, by na przelewie zaznaczyć numer sprawy i nazwisko dłużnika. Trzeba by tu było jeszcze wspomnieć o „koleżeńskim" traktowaniu dłużników w zakładach. Pominięcia, przeoczenia potrąceń, rzekome pomyłki zdarzają się również dosyć często. I znów konieczna interwencja komornika i znów wydłużenie czasu dostarczenia świadczeń. A rodziny czekają...

OSTATNIO Zespół Komorniczy przy Sądzie Powiatowym w Szczecinie przystąpił do badania terminowości potrąceń rat alimentacyjnych od dłużników w zakładach pracy. W przypadku stwierdzenia niedociągnięć, osoby odpowiedzialne za prowadzenie tych spraw ukarane zostaną grzywną.

Utworzenie funduszu alimentacyjnego, zaostrzenie sankcji prawnych i ekonomicznych wobec dłużników stanowić będzie z pewnością podstawę do rozwiązania problemów alimentacyjnych. Konieczne jest jeszcze jednak lepsze współdziałanie między zainteresowanymi instytucjami, większa społeczna presja na tych, którzy uchylają się od świadczeń alimentacyjnych.

**M. TURLINSKA**

## 26. I. — święto narodowe Indii

# Indyjskie dziś i obietnica jutra

**INDIE zdecydowanie uczestniczą w kształtowaniu nowego klimatu międzynarodowego, otwierającego równocześnie lepsze szanse dalszej stabilizacji integracji i rozwoju drugiego pod względem liczby ludności kraju świata.**

**Ważną część aktywów zawdzięczają Indie swojej polityce zagranicznej, której zasady wyrażają się w licznych inicjatywach pokojowych, służących współistnieniu i współpracy przede wszystkim na kontynencie azjatyckim.**

Na Półwyspie Indyjskim pojawiły się konkretne przesłanki normalizacji między trzema państwami Półwyspu i niedaleki wydaje się czas, gdy na tym, tak newralgicznym do niedawna obszarze, ukształtują się stosunki dobrosąsiedzkie.

Szerokim echem rozeszła się w świecie propozycja pani Gandhi utworzenia strefy pokoju wokół Oceanu Indyjskiego. Istotą tej regionalnej koncepcji zgodna jest z radzieckim planem zbiorowego bezpieczeństwa na kontynencie azjatyckim.

Leonid Breżniew wysoko ocenił wkład Indii w dzieło międzynarodowego odprężenia i współistnienia państw o różnych ustrojach, czego wzorcowy przykład stanowi radziecko-indyjski układ o pokoju, przyjaźni i współpracy. Stał się on jednym z ważnych elementów umocnienia niezawisłości indyjskiej, przyczynił się do wzmożenia wspólnych posunięć odprężeniowych na arenie międzynarodowej, dowiódł swego praktycznego znaczenia po wyniszczającej wojnie z Pakistanem, w sposób ciągły przyczynia się do budowania nowoczesnej gospodarki przemysłowej Indii w oparciu o ich własne zasoby.

Początek obranej drogi był niezmiernie trudny, trzeba było wielu wyrzeczeń, a uchwytne efekty wymagały dłuższego czasu. Po ponad 26 latach niepodległości gruntuje się w społeczeństwie indyjskim przeświadczenie o słuszności wytyczonych w polityce gospodarczej priorytetów, o trudny, że taki tylko kurs odpowiada żywotnym interesom narodowym, że nacisk na planowanie, przemysł ciężki, rozszerzanie trzonu ekonomiki, to jest sektora państwowego, że, słowem, kształtowanie podstawowej infrastruktury przemysłowej było niezbędne. I kilka cyfr: sektor państwowy daje dzisiaj 85 proc. całej produkcji energii elektrycznej, 90 proc. wytopu stali, ponad 50 proc. wydobycia ropy naftowej, całe wydobycie węgla i 1/3 wydobycia rudy żelaza.

Gdyby nie szybki przyrost ludności — w ciągu lat 20 zwiększyła się ona o liczbę mieszkańców Japonii i Brazylii razem wziętych — postępy gospodarcze byłyby o wiele bardziej wyczuwalne.

Jasne jest, że długo jeszcze nie można się spodziewać zadowalającej odpowiedzi na dramatyczne i nabrzmiałe problemy: jak zahamować bezrobocie (20—40 proc. ogółu ludności w wieku produkcyjnym), jak zaradzić nędzy i przezwyciężyć wciąż jeszcze drastyczne dysproporcje socjalne (dwie trzecie własności prywatnej znajduje się nadal w rękach 10 proc. ludności, na wsi 3 proc. mieszkańców posiada jedną czwartą areału ziemi). Nie sposób wszakże nie dostrzec, że urealniona została perspektywa rozwiązania tych i innych spraw, których nie można przecież mierzyć europejską miarą.

Nowy, piąty plan pięcioletni, wchodzący w życie z dniem 1 kwietnia br. świadczy, że „sektor państwowy nabiera sił i że do niego należy przyszłość" — jak komentuje bombajski „Economic Times".

W pomyślnym kształtowaniu dalszego rozwoju Indii zainteresowane są wszystkie kraje socjalistyczne.

Stosunki między Indiami i europejskimi krajami socjalistycznymi rozwijają się w sposób dynamiczny.

Harmonijnie przebiega również współpraca polsko-indyjska, aczkolwiek nie wszystkie możliwości brano dotychczas pod uwagę. Warto podkreślić, że eksport Indii, uważany dzisiaj powszechnie za konkurencyjnego dostawcę licznych asortymentów maszyn i urządzeń do Polski, obejmuje już w połowie artykuły przemysłowe. Podobnie przedstawia się polska oferta eksportowa dla partnera indyjskiego. Do tego dodać trzeba jeszcze pomoc techniczną, np. przy modernizacji kopalnictwa węglowego.

Fakt, że Polskę i Indie łączy szeroka płaszczyzna identycznych lub zbliżonych poglądów na podstawowe problemy międzynarodowe, umacnia tradycyjnie przyjazne więzy między naszymi krajami sprzyja harmonijnemu rozwojowi kontaktów. Potrzebę i korzyść dalszej wielostronnej współpracy podkreśliły obie strony w czasie zeszłorocznej wizyty premiera PRL, Piotra Jaroszewicza w Indiach.

J. ROJEK

*WYSTARCZYŁO, że Muhammad Ali nazwał Joe Fraziera „ignorantem", by dwaj byli mistrzowie świata, którzy w 1971 r. stoczyli „mecz stulecia", wzięli się za łby. Rzecz miała się 23 bm. w nowojorskim studio telewizyjnym, na oczach wielu milionów widzów, podczas audycji poświęconej rewanżowemu meczowi championów, który ma się odbyć 28 bm.*

*Na zdjęciu: brat M. Alego — Rachman Ali (z tewej) i pracownik telewizji (z prawej) próbują rozdzielić zapalczywych bokserów.*

*CAF—AP—telefoto*

## Czy powstanie „sztuczne oko"?

PONAD 30-osobowa grupa naukowców — lekarzy i inżynierów z uniwersytetu stanu Utah w Salt Lake City pracuje nad urządzeniem elektronicznym zwanym „sztuczne oko", które w przyszłości może częściowo przywrócić widzenie ludziom ślepym. Pisze o tym pismo „Electronics Magazine" zastrzegając się jednak, że badania nie wyszły jeszcze z etapu projektów. Teoretyczne założenie „sztucznego oka" przewiduje zamocowanie elektronicznego urządzenia, zdolnego do precyzyjnego reagowania na barwy, do mięśni ocznych człowieka oraz specjalnych elektrod w jego mózgu. Nie istnieje jak dotąd nawet model „protezy oka" — można mówić jedynie o śmiałej idei — podkreśla „Electronics Magazine". Głównym problemem jest kwestia zasilania części urządzeń znajdujących się w mózgu. (PAP)

## Amerykanie znów palą więcej

W 10 LAT po przyjęciu przez Kongres USA uchwały o zakazie reklamowania papierosów w telewizji oraz nakazie umieszczania na każdej paczce napisu, iż palenie jest szkodliwe dla zdrowia, okazało się, że Amerykanie wracają do nałogu. Wzrost konsumpcji papierosów w stosunku do ub. roku wynosi 3,8 proc., co jest wzrostem rekordowym i przekracza przyrost ludności. Przeciwnicy papierosów kontynuują kampanię o wydanie zakazu palenia w samolotach, pociągach i miejscach publicznych, a obecnie wystąpili z wnioskiem, by na każdej paczce papierosów figurował napis „Palenie papierosów jest szkodliwe dla zdrowia i może spowodować śmierć na raka, chorobę wieńcową, chroniczny bronchit, rozedmę płuc i inne choroby". Na ulicach miast amerykańskich pojawili się ankieterzy, zbierający dane, kto z zapytywanych przechodniów pali, czy wrócił do nałogu i dlaczego. (PAP)

## Aresztowania i torturowanie — to sprawy codzienne

# Sytuacja Murzynów amerykańskich

24.1. NOWY JORK PAP. W Filadelfii, Detroit, Nowym Jorku i innych amerykańskich miastach przeprowadzono ostatnio badania, mające na celu ustalenie przyczyn protestów organizacji murzyńskich, występujących przeciwko okrutnemu traktowaniu przez policję czarnych obywateli USA. Badania te potwierdziły, że aresztowania i torturowanie Murzynów — to sprawy codzienne w Stanach Zjednoczonych. W ostatnim pół roczu w Nowym Jorku i innych miastach amerykańskich policjanci bez żadnych konkretnych powodów zastrzelili kilku 12—15-letnich chłopców murzyńskich.

„NEW YORK TIMES" przyznaje, że dyskryminację rasową stosuje się przy przyjmowaniu do pracy, przyznawaniu mieszkań, w systemie szkolnictwa.

Wśród Murzynów jest dwukrotnie więcej bezrobotnych, niż wśród ludności białej. W końcu ub. roku bez pracy pozostawało 8,7 proc. czarnej siły roboczej. Są to jedynie oficjalne dane, obejmujące zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy, nie obejmują one tych, którzy nie zgłaszają się do tych biur, ponieważ stracili wszelką nadzieję na uzyskanie zajęcia.

Poza tym Murzyni w dalszym ciągu otrzymują prace najcięższe i najniżej płatne. Oblicza się, że w związku z różnicą w wynagradzaniu białych i czarnych wielkie firmy zyskują dodatkowo każdego roku 7—8 mld dolarów.

Katastrofalnie wygląda sytuacja mieszkaniowa ludności murzyńskiej. Murzyni gnieżdżą się w gettach wielkomiejskich, w których panuje nędza i szerzą się choroby.

System dyskryminacji rasowej utrzymuje się również w amerykańskich szkołach, zarówno na Południu jak i na Północy. Wg danych amerykańskiej prasy, w ostatnim okresie wzrosła liczba szkół przeznaczonych wyłącznie dla dzieci białych lub czarnych. Szkoły murzyńskie są uboższe, gdyż otrzymują niższe środki finansowe, mają mniej nauczycieli, co powoduje, iż jest tam niższy poziom nauczania.

# Ludzie radzieccy potępiają Aleksandra Sołżenicyna

**MOSKWA PAP. Jak podaje Agencja TASS, radzieccy pisarze i uczeni, robotnicy i chłopi, weterani wojny i młodzież potępiają działalność Sołżenicyna, o czym świadczą napływające do redakcji „Prawdy" reakcje na artykuł „Droga zdrady".**

**Działalność Sołżenicyna coraz bardziej wychodziła poza ramy literatury i stopniowo przybrała otwarcie antykomunistyczny i antyradziecki charakter — pisze znany prozaik i poeta Konstantin Simonow. Na Zachodzie niemało jest dzisiaj takich, którzy chcieliby napisać na nowo historię minionej wojny, wybielić hitlerowskich herszitów i pomniejszyć rolę Armii Radzieckiej — podkreśla w swym liście były lotnik, bohater wojny Aleksiej Maresjew. Dla tych fałszerzy historii „Archipelag Gułag" i inne oszczercze utwory Sołżenicyna — to istna gratka. „Jedynie oszalały z nienawiści maniak może w tak szyderczy sposób pisać o bohaterskim czynie naszego narodu w wielkiej wojnie narodowej" — pisze A. Maresjew.**

**Znany reżyser Gieorgij Towstonogow, który przebywał niedawno w NRF, pisze m. in.: „Właśnie tam zaczyna się naprawdę rozumieć i odczuwać całe znaczenie obecnego odprężenia międzynarodowego, jak również całą złożoność drogi tego procesu". „Sensacyjna wrzawa propagandowa, rozpętana na Zachodzie wokół antyradzieckiej książki Sołżenicyna pt. „Archipelag Gułag", ma na celu pokrzyżowanie pozytywnych przemian w świecie — podkreśla B. Towstonogow. Radziecki reżyser dodaje, że ukazanie się książki Sołżenicyna jest na rękę zwolennikom „zimnej wojny".**

**ROKOWANIA WIEDEŃSKIE**

▲ 24 bm. odbyło się plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz związanych z nią po sunięć w Europie środkowej. Obradom przewodniczył szef delegacji NRD ambasador Ingo Oeser. Głos zabierali przewodniczący delegacji USA i NRD. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 29 bm.

**WZROST BEZROBOCIA W W. BRYTANII I USA**

▲ Liczba bezrobotnych w W. Brytanii osiągnęła prawie 2 300 tys., w tym około 549 tys. to osoby pozostające całkowicie bez pracy, a 1 654 tys. to pracownicy którzy stracili zajęcie w związku z wprowadzeniem przez rząd trzydniowego tygodnia pracy w przemyśle.

W pierwszych dniach nowego roku bezrobocie zwiększyło się znacznie także w Stanach Zjednoczonych. Ostatnio 200 tys. osób straciła pracę w wyniku poważnego ograniczenia produkcji wskutek kryzysu energetycznego. Dane te opublikowało amerykańskie Ministerstwo Pracy.

**EKSPLOZJE W LONDYNIE**

▲ W londyńskiej dzielnicy Chelsea eksplodowały w czwartek wieczorem silne ładunki wybuchowe. Pierwsza bomba wybuchła w pobliżu domu dowodzenia z ramienia partii konserwatywnej Oscara Murtona. Drugi ładunek podłożony został do jednego z samochodów zaparkowanych na ulicy. Dwie osoby zostały ranne. Wiele pojazdów uległo zniszczeniu. Trzecia bomba poważnie uszkodziła 4-piętrowy budynek. Sprawcy zamachów nie są znani.

# Samolot na płynny wodór

25.1. BONN PAP. Zachodnioniemiecki konstruktor lotniczy Hans Friedrich oznajmił, że w roku 1980 NRF wyprodukuje pierwszy samolot z silnikiem napędzanym płynnym wodorem.

Nowe paliwo dla samolotów — powiedział Friedrich — stanie się konkurencyjne, gdy zostaną obniżone koszty jego produkcji.

## Zabójcza radość

25.1. PARYŻ PAP. 66-letni Ramon Santesmases, mieszkaniec Leridy w Hiszpanii jak zwykle grał z przyjaciółmi po pracy w piłkę nożną, kiedy listonosz doręczył mu wiadomość, że wygrał główną nagrodę na loterii. Wiadomość ta wywarła na nim takie wrażenie, że zmarł na atak serca.

## Łagodny wyrok w procesie policjantów - złodziei

25.1. PARYŻ PAP. Przed sądem w Nicei zakończył się proces sześciu policjantów oskarżonych o kradzieże podczas wykonywania obowiązków służbowych. Główny oskarżony Rene Serra skazany został na cztery lata więzienia, a pozostali policjanci otrzymali kary od roku do czterech miesięcy pozbawienia wolności. Wszyscy oskarżeni zostali zwolnieni z pracy i cofnięto im prawo do emerytury.

## Seria zbrodniczych podpaleń

# Czerwony kur szaleje we Francji

NIE MA prawie dnia, żeby prasa francuska nie donosiła o poważnym pożarze, noszącym wyraźne cechy podpalenia. Płoną składy paliw, magazyny łatwopalnych towarów, szkoły, wielkie domy towarowe.

23 STYCZNIA na Avenue de l'Opera w Paryżu w dziale bielizny damskiej wielkiego domu towarowego „Monoprix" wybuchł ogień, który rozprzestrzenił się błyskawicznie wśród stosów nylonowych halek i staniczków. Gdy po pięciu minutach przyjechała straż ogniowa — płonęło już sześć pięter. Na szczęście było to rano, zaraz po otwarciu i w gmachu znajdowało się około stu osób, które bez trudu opuściły dom. Przez pięć godzin dwadzieścia oddziałów straży gasiło przy użyciu najnowocześniejszych urządzeń płonący dom towarowy, ale praktycznie pożaru nie opanowano i wygasł sam — gdy wszystko się już wypaliło.

Pożar oczywiście może się zdarzyć wszędzie — ale tego dnia w godz. 10—11 zanotowano w czterech paryskich domach towarowych, dość od siebie odległych, pożary w stoiskach z damską bielizną. Trzy udało się stłumić w zarodku, a czwarty — to był właśnie „Monoprix" przy Avenue de l'Opera. Śledztwo trwa, ale sądząc z dotychczasowych wydarzeń — wątpliwe, aby udało się wykryć sprawców.

Środowa seria pożarów nie jest pierwszym tego rodzaju „zbiegiem okoliczności" we Francji w ostatnich czasach. W grudniu i na początku stycznia zanotowano serie sabotaży naftowych — grupa nieznanych sprawców podpalała zbiorniki z ropą, z paliwami, gazem, smarami, nie pozostawiając właściwie żadnych śladów. Nie jest nawet jasne w jaki sposób dokonywano podpaleń. Policja jest zdania, że używano granatów zapalających skradzionych ze składów wojskowych. Między 7 grudnia a 6 stycznia poszło z dymem pięć milionów litrów benzyny i ropy. Sabotaże te koncentrowały się głównie w zachodniej i południowej Francji, a ustały ostatnio po wprowadzeniu nadzwyczajnych środków ostrożności we wszystkich francuskich rafineriach naftowych i składach — obiekty strzeżone są przez uzbrojonych strażników z psami, zainstalowano specjalne urządzenia alarmowe, fotokomórki itp.

W 13 dzielnicy Paryża szaleje nocami maniak, który od 27 grudnia spalił trzydzieści samochodów. Jego ofiarami padają przede wszystkim Citroeny „Mehari" o plastykowym nadwoziu, które palą się jak zimne ognie i zostaje z nich jedynie niewielka ilość pogiętych prętów. Podpalacz nie pozostawia po sobie żadnych śladów, nikt go nie widział.

Jedynie pożary szkół dają się wyjaśnić — winna jest wadliwa instalacja elektryczna, specyficzna konstrukcji umożliwiająca błyskawiczne rozprzestrzenianie się ognia wewnątrz pustych ścian i sufitów, budowanych oszczędnościowo z materiałów syntetycznych. Mimo, iż rok temu w pożarze takiej szkoły zginęło 16 dzieci, buduje się je nadal. (PAP)

## Cyklon „Wanda" w Australii

25.1. LONDYN PAP. Australijski stan Queensland w wyniku ulewnych deszczów został zalany wodami powodziowymi. Deszcze zostały spowodowane przez cyklon „Wanda". Straty ocenia się na prawie 70 mln dolarów. Około 400 osób zostało przez powódź odciętych od świata. Próby zrzucenia im żywności z samolotu zakończyły się fiaskiem z powodu złych warunków atmosferycznych. Duże straty zanotowano również w pogłowiu bydła, a zwłaszcza owiec.

## SZKOLNE DYWAGACJE

# TYDZIEŃ DOBROCI DLA... UCZNIA

**ISTNIEJE u nas grupa ludności — niebagatelna zresztą — która pracuje na dwie zmiany, przy czym czas i wielkość tej pracy są nie normowane ze względu na brak wyraźnych przepisów higienicznych i ochronnych. Chodzi tym razem nie o pracujące kobiety, lecz o uczniów starszych klas szkół podstawowych oraz wszystkich szkół ponadpodstawowych, w pierwszym rzędzie — liceów i dziennych techników; nie wymieniam tu szkół dla dorosłych, gdyż te oparte są na zasadzie dobrowolności.**

### TROCHĘ ARYTMETYKI

UCZEŃ taki przebywa w szkole sześć do siedmiu godzin — idąc na godzinę ósmą, wraca do domu o 14 lub 15, co odpowiada w przybliżeniu czasowi pracy dorosłego człowieka, natomiast przekracza wymiar godzin pracownika młodocianego. W niektórych liceach zawodowych oraz technikach dziennych (młodzieżowych) ze względu na wielką ilość materiału stanowiącego sumę przedmiotów liceum ogólnokształcącego oraz dyscyplin zawodowych, uczeń przebywa nawet do godz. 16.30.

Po południu natomiast, gdy dorośli (objęci ustawodawstwem pracy) zażywają zasłużonego odpoczynku — chyba że dorabiają z własnej nieprzymuszonej woli — uczeń rozpoczyna swoją drugą, obowiązkową zmianę pracy — odrabia lekcje, czyli przygotowuje się do odpowiedzi w dniu następnym.

### Jak długo trwa ta druga zmiana pracy uczniowskiej?

Zachowując całkowity umiar w obliczeniach należy przyjąć, że uczeń potrzebuje 4—5 godzin nieprzerwanego wysiłku, by sprostać w następnym dniu żądaniom sześciu lub siedmiu nauczycieli. Biorąc pod uwagę czas przeznaczony na obiad i pozaszkolne obowiązki domowe, druga zmiana, czy jak kto woli — drugi etat ucznia trwa do godz. 21 lub 22. Jak dobrze pójdzie.

### OBIEKTYWNA SUMA SUBIEKTYWNYCH WYMAGAŃ

JAK dobrze pójdzie — gdyż rzeczywisty stan rzeczy odbiega często od wszelkich statystycznych średnich.

Dotychczas w naszych szkołach nie istnieje żaden skuteczny system bieżącej koordynacji wielkości zadań domowych. Wyznaczając uczniom określoną pracę domową, nauczyciel danego przedmiotu z reguły nie zastanawia się nad tym, ile zadań otrzyma uczeń od innych wykładowców. Praktyczne obserwacje życia szkolnego wskazują również, iż większość nauczycieli nie opiera się zbyt mocno pokusie maksymalizacji zadań domowych, że traktuje lekcję w klasie jako zapowiedź zasadniczej pracy, którą uczeń powinien wykonać w domu.

OTO zupełnie już konkretny przykład konkretnego dziennego zadania w 1 klasie jednego z liceów ogólnokształcących:

**Język polski** — charakterystyka utworów Kochanowskiego, ułożyć własną frszkę w stylu Kochanowskiego (czas — 45 min. — 1 godz.);

**Historia** — opanowanie materiału z trzech stron podręcznika (30 min.);

**Geografia** — ogólna charakterystyka ukształtowania powierzchni ziemi, 5 str. podręcznika (30—45 min.);

**Pierwszy język obcy** — nauczyć się czytać nowy tekst, by móc pisać pod dyktando połowę tejże czytanki (1 godz.);

**Drugi język obcy** — pisemne streszczenie czytanki (30 min.);

**Chemia** — nauczyć się grupy reakcji, pisemne ćwiczenia (45 min.);

Każdy czytelnik, posiadający własne dzieci lub uczący cudze, przyznością zgodzi się, że przytoczony przykład jest tak najbardziej przeciętny, nie odbiegający od praktycznie istniejącej „normy". Ale już ta przeciętna daje w sumie 4—5 godzin czystego wysiłku umysłowego, co stanowi nieprzeciętne obciążenie młodego umysłu i rozwijającego się organizmu.

Każdy z nas „może też przytoczyć przykłady niechlubnego przekraczania owej „normy" i bezradności ucznia, odnotowywanej kolejną „dwoją". Wówczas diabli biorą nawet uczniowski odpoczynek — deliwent, chcąc wybrnąć z narastających trudności, zgłębia wiedzę do godz. 24, lub każe budzić się o 5 rano.

### UCZEŃ SZUKA WYJŚCIA

PONIEWAŻ wypadki „tłoczenia" w ucznia dodatkowego materiału na ekstra okazję, lub po prostu przypadkowego zbiegu kilku takich ekstra dawek w jednym dniu mają miejsce dosyć często — w napiętym bilansie czasowym ucznia powstają przerzaliny, którym nawet najzdolniejsze jednostki sprostać nie potrafią. W takiej sytuacji krystalizują się trzy postawy uczniowskie.

PIERWSZA POSTAWA (uczenia ambitnego lub jeszcze bardziej ambitnych rodziców) — **trwać na zdobytych pozycjach za wszelką cenę, a więc za cenę elementarnego odpoczynku, rezygnacji z ulubionego sportu i rozrywek kulturalnych.** Jest to początek narodzin zasuszonego człowieczka fizycznie niedorozwiniętego, nieodpornego na choroby.

**DRUGA GRUPA** uczniów podejmuje świadomie niełatwą decyzję preferowania tylko wybranych przedmiotów, najczęściej na niekorzyść ogólnokształcących, co jest początkiem jednostronnego rozwoju ogólnego i społecznego.

**I WRESZCIE** wcale pokaźny odłam społeczności uczniowskiej, przyswaja sobie — często z doskonałymi rezultatami — system oszukiwania nauczyciela, żerowania na pracowitości i sumienności kolegów, wykorzystywania dyplomatycznych zdolności mamuś i tatusiów... itd. Wiedzie się im z reguły całkiem dobrze, gdyż doskonale poznali reguły statystyk szkolnych i w ramach tych statystyk przepychani są z klasy do klasy przez maturę, a — Bóg da — również przez studia.

Wydaje się jednak, że wyjście z tej sytuacji istnieje. Na podstawie osobistych doświadczeń i obserwacji sądzę, że prowadzą do niego dwie drogi. **Pierwsza — koncentracja 3/4 procesu uczenia się młodzieży na samej lekcji. Druga — ustalenie w każdej szkole systemu cotygodniowej koordynacji w ramach zespołu nauczającego daną klasę, ilości zadawanego materiału, możliwego do przyswojenia przez ucznia, z uwzględnieniem jego potrzeb kulturalnych, ambicji sportowych i życia koleżeńskiego.**

Apelowałbym o ustanowienie nieustającego tygodnia dobroci dla ucznia — w sensie mądrego i dalekowzrocznego oddziaływania pedagogicznego oraz zaszczepiania autentycznego zamiłowania do nauki.

**Władysław STYCZYNSKI**

W

NASZEJ KUCHNI

## I smażyć trzeba umieć...

W DZISIEJSZYM kąciku kulinarnym zamiast przepisów podamy kilka rad na temat smażenia mięsa, drobiu bądź ryb. Zdawałoby się, że to sztuka bardzo łatwa, tymczasem... Sądzę, że nasze rady przydadzą się nie tylko młodym gospodyniom domu, ale także wytrawnym. A zatem co robić aby nie usłyszeć: **ale przypaliłaś to mięso!**

W KAŻDEJ niemal książce kucharskiej można przeczytać, że smażenie mięsa, drobiu czy ryb polega na poddaniu produktu działaniu temperatury powyżej 100 st. C, za pośrednictwem tłuszczu rozgrzanego na patelni lub w płaskim rondlu. Tłuszcze, jak wiadomo, rozkładają się w różnych temperaturach — np. masło topnieje szybko i już w temp. 120—130 st. C rumieni się i czernieje.

Do smażenia więc mięs, ryb czy drobiu najlepszym tłuszczem jest olej roślinny, który rozkłada się dopiero w temp. 220—232 st. C. W celu podniesienia walorów smakowych potrawy, można pod koniec smażenia, tuż przed podaniem na stół, dodać trochę masła. Jak jednak poznać w jakiej temperaturze odbywa się proces smażenia. Dobrym, wypróbowanym sposobem jest włożenie kawałka czerstwej bułki do tłuszczu. Gdy bułka zbrazowieje już po 20 sek. — temperatura tłuszczu wynosi około 200 st. C, jeżeli ściemnieje dopiero po minucie — temp. waha się od 175 do 190 st. C. Wiemy wówczas czy mamy zmniejszyć ogień, aby nie dopuścić do przypalenia potrawy.

Przed smażeniem mięsa, ryb i drobiu — o czym wie niemal każda kobieta — najpierw tłuszcz rozgrzewamy na patelni lub w rondlu na dużym ogniu, a potem ogień zmniejszamy. Nie wszystkie domowe gospodynie wiedzą jednak, że tłuszcz nie będzie rozpryskiwał się na boki gdy patelnię posypiemy, zanim położymy na niej tłuszcz — solą. Dobrze jest również przed smażeniem np. boczku zanurzyć go na chwilę do mleka, a następnie w mące — skórka wówczas będzie pięknie zarumieniona i chrupiąca. Ryby, zwłaszcza morskie, uzyskują po smażeniu wyśmienity smak gdy zostaną przed obróbką posypiemy skropione sokiem z cytryny, a następnie włożone na chwilę do jogurtu.

## Czy pilot może nosić brodę?

**PILOT holenderski, Amion Kool, zatrudniony w towarzystwie linii lotniczych KLM został zawieszony w czynnościach z powodu odmowy zgolenia brody. Wprawdzie Stowarzyszenie Pilotów Holenderskich (VNA) wystąpiło w obronie pilota, uważając, że starannie utrzymana broda nie powinna być przeszkodą w pełnieniu funkcji służbowych, jednakże KLM, opierając się na obowiązującym od 15 grudnia ub. r. statucie jest przeciwnego zdania.**

**Świeżo ogolony podbródek — według statutu — jest znacznie higieniczniejszy, wzbudza zaufanie u pasażerów, dając im poczucie bezpieczeństwa podróży.**

## Na surowcowej mapie świata

### BOGACTWA MONGOLII

**W MONGOLII ekipy geologów z krajów RWPG prowadzą wspólnie z gospodarzami intensywne poszukiwania złóż surowców mineralnych. Wspólpraca ta przyniosła już cenne wyniki. Odkryte zostały złoża miedzi, molibdenu, wolframu, surowców dla przemysłu ceramicznego i materiałów budowlanych, a także złoża złota.**

### ZASOBY GAZOWE HOLANDII

**HOLENDERSKIE pole gazowe w Groningen jest drugim co do wielkości w krajach kapitalistycznych po złożu Hugoton w Stanach Zjednoczonych. Zasoby gazu ziemnego znajdują się w warstwie skalnej o grubości 120 metrów, na głębokości 3 300 metrów i wynoszą około 1,1 biliona metrów sześciennych. Obecnie czynne są 22 zgrupowania otworów wiertniczych, każde z nich obejmuje od 8 do 11 otworów na obszarze około 5 hektarów, produkujące dziennie 2,5 mln m sześc. gazu. Połowa wydobycia jest obecnie eksportowana do Bułgarii, Francji i NRF. Koncesjoner złoża, koncern Royal Dutch Shell przewiduje, że do końca dziesięciolecia wydobycie wzrośnie do 90 mld m sześc. gazu rocznie.**

### MIEDŹ ZAMBII

**ZAMBIA zamierza wydać w ciągu najbliższych dwóch lat 200 mln dolarów na inwestycje w przemyśle miedziowym. Pozwoli to zwiększyć produkcję miedzi z obecnych 720 tys. ton do 900 tys. ton rocznie. Zambia zajmuje trzecie miejsce w świecie w wydobyciu tego metalu.**

## Renesans drewna

HAMBURG. Na wybrzeżach NRF stwierdzić można wielkie powodzenie, od lat już prawie zapomnianego, materiału budowlanego: drewna. Drewniane hale magazynowe na wybrzeżu Morza Północnego i w portach morskich przeszły pomyślnie wieloletnie próby. Są one odporne na wilgotność i dużą zawartość soli w powietrzu, a także na trudne warunki klimatyczne. Montaż ich jest szybki, nie ulegają korozji i przez wiele lat nie wymagają żadnej konserwacji. Stosunkowo tanie, pozwalają się z łatwością dostosować do warunków składowanego materiału.

*KARNAWAŁOWA propozycja mody radzieckiej. Góra wyszywana dżetami z czechosłowackiego „Jablonexu".* (CAF—TASS)

## Witamina „S" potrzebna

# Jak lepiej upowszechniać sztukę?

*BIURO WYSTAW Artystycznych upowszechnia sztukę poprzez organizację ekspozycji plastycznych, ma również obowiązek docierania do jak najszerszych kręgów widzów, rekrutujących się z różnych środowisk społecznych. Do konesera znajdzie się drogę zawsze, trudniej zaś wychowywać nowego odbiorcę w ogóle, a mieszkańców terenów oddalonych od kulturalnych centrów — w szczególności.*

*BWA posiada wykaz sal nadających się do ekspozycji dzieł sztuki we wszystkich powiatach województwa. Jest ich w sumie kilkadziesiąt. Dzielą się na trzy grupy: pierwsza obejmuje wyłącznie salony wystawowe (np. Goleniów), druga — ściany w klubo-kawiarniach, trzecia — pomieszczenia zamknięte w zakładach pracy, jednostkach wojskowych itp. BWA jest obowiązane dostarczać wystawy w teren, jednakże ich popularyzacja (formy informacji, prelekcje, spotkania z autorami, filmy) należy już do gospodarzy sal. A z tym, to już gorzej. Dotyczy to niestety w większości domów kultury, w których brak wykwalifikowanych kadr instruktorskich w zakresie plastyki. A istnieją przecież różne możliwości doszkalania. Chociażby postawione na wysokim poziomie Studium Wiedzy o Sztuce z zatwierdzonym centralnie programem przeznaczone dla młodzieży, ale tego roku w Szczecinie zapraszające do udziału w zajęciach także i terenowych instruktorów k-o. Na wielokrotne apele, zamieszczane również i w prasie, nie zgłosiła się żadna osoba!*

*W ostatnim roku bardzo dobrze układała się współpraca BWA z powiatem gryfickim. W samych Gryficach warunki ekspozycyjne są niezszczególne, natomiast systematycznie odbywają się pokazy sztuki w kawiarni w Rewalu, domu kultury w Niechorzu. Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Mrzeżynie, co ma duże znaczenie w sezonie letnim, w którym odbywają się też tutaj ostatnio plenery malarskie. Dyrektor BWA E. Macijewicz chwali sobie też kontakty z kierownicką PDK w Łobzie, która nie traktuje proponowanych jej wystaw sztuki ani, jako „zło konieczne", ani nie wiesza obrazów dla zapełnienia ścian, jak zdarza się to w niektórych miejscowościach. Zdarza się też i tak, że kierownicy placówek w ogóle nie chcą przyjmować ekspozycji, bo „z tym tylko kłopot". Z takich czy innych względów z rejestru sal BWA zniknęliśmy w tym roku w Stargardzie Kłuś Spółdzielczo PDK, a to duży uszczerbek, tym bardziej, że z powodu remontu na pewien czas odpadł również w Goleniowie salon wystawienniczy.*

*W UBIEGŁYM roku BWA zorganizowało łącznie 146 ekspozycji, w czym premierowych w Szczecinie 60, reszta to dydaktyczne pokazy typu oświatowego, przeważnie na terenie województwa. Jak wiadomo w grodzie Gryfa ma biuro wystaw do dyspozycji nie tylko Galerię Sztuki w Zamku Książąt Pomorskich, ale i salon WAG-u oraz, klub „13 Muz", ostatnio „gościnne" obszary posiadania poszerzyły się o foyer Filharmonii. Z dawna współpracuje z Hutą „Szczecin" i Szczecińską Stocznią Remontową, a ostatnio także i z klubem „Polmo".*

*W ubiegłym roku oglądaliśmy ekspozycje różnych dyscyplin sztuki, wielkość na wysokim poziomie artystycznym, o dużej wartości poznawczej, wspierane dobrą aranżacją.*

*Pragnąc zaostrzyć apetyty w roku bieżącym, podajemy co atrakcyjniejsze propozycje BWA. Czeka nas ogólnopolska prezentacja różnorodnych posiaw twórczych, (malarstwo — rzeźba — grafika), przygotowywana wespół z redakcją „Poezja" pn. „Interpretacje", dalej plon I Międzynarodowego Pleneru Bałtyckiego Malarzy w Świnoujściu z uczestnikami z Danii, Finlandii, Francji, Węgier i Polski, wraz z redakcją „Szpilek" — „Morze w oczach satyryka", malarstwo w filatelistyce, przy współorganizacji dwutygodnika „Teatr" — Polska Współczesna Plastyka Teatralna; pod koniec roku oglądać będziemy sztukę Rygi zaś na miesiące letnie przypada tradycyjnie kolejny VII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego.*

*Wydaje się, że cały program dotarcia do widza z wartościową sztuką w jej najprzeróżniejszych odmianach został przemyślany w rzetelnej trosce o odbiorcę.*

*Urszula POMORSKA*

## Gospodarka morska — stymulatorem

# Siła napędowa

**GOSPODARKA MORSKA to pojęcie rozległe. Określamy nim żeglugę morską — trampową, liniową i pasażerską, porty morskie i morsko-rzeczne, morską gospodarkę rybną, stocznie produkcyjne, stocznie remontowe oraz cały zespół innych usług świadczonych przez ośrodki naukowo-badawcze i wyspecjalizowane przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze na rzecz statków, ładunków i pasażerów. Wyraźny związek z regionem wybrzeża i gospodarką morską wykazuje kompleks zagadnień turystyki, rekreacji i sportów morskich. Tak szeroko pojęta gospodarka morska stanowi poważną dziedzinę gospodarczo-społeczną, której znaczenie stale wzrasta. Ze względu na pozycję, jaką zajmuje gospodarka morska i wielopłaszczyznowość powiązań wpływa ona i oddziaływuje na wiele innych, zdawałoby się odległych od jej specyfiki, dziedzin produkcji czy gospodarczej działalności człowieka. Dodajmy od razu, że wpływ ten często bywa wyraźny, odczuwalny i co najważniejsze pobudzający, ożywczy.**

OTO kilka przykładów ilustrujących to zjawisko w naszym województwie.

Potrzeby gospodarki morskiej spowodowały m. in. przekształcenie dawnej, niewielkiej przecież Fabryki Sprzętu Okrętowego w Szczecinie w Stocznię Remontową „Parnica". W ślad za tą decyzją nastąpiła rozbudowa jej potencjału: budowa nabrzeża remontowego uzbrojonego w dźwigi, hal produkcyjnych, unowocześnienia urządzeń socjalno - administracyjnych. Wartość produkcji globalnej w okresie bieżącej 5-latki w tym zakładzie wzrasta o 80 proc. W 1975 roku będzie ona zatrudniać ponad 700 pracowników. Obecnie dyskutuje się (dla zwiększenia potencjału remontowego) o przydzieleniu zakładowi nowego doku pływającego, który znacznie zwiększy zakres prac wykonywanych przez „Parnicę".

POTRZEBY remontowe także spowodowały decyzję o budowie w Stoczni remontowej — Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu. Pierwszy etap inwestowania jest już na ukończeniu. Wybudowano nowe nabrzeże, potrzebne hale produkcyjne i magazyny (w trakcie budowy znajduje się podstawowa hala produkcyjna), wyposażono stocznię w nowy dok pływający. Obecnie MSR jest w stanie obsługiwać największe statki rybackie. Dalszy program inwestycyjny przewiduje, że stocznia w najbliższej pięciolatce osiągnie możliwości pełnego zagwarantowania remontów statków do 60 tys. DWT (tj. wszystkich statków zawijających do zespołu portowego Szczecin—Świnoujście) m. in. przez otrzymanie doku o udźwigu 25 tys. ton.

Znacznie rozbudowano Zakład Urządzeń Okrętowych w Barlinku, Fabrykę Opakowań Blaszanych w Goleniowie, modernizuje i rozbudowuje się nabrzeża w porcie szczecińskim, postawiono nowe zadania inwestycyjne przed portem Świnoujściem (zwiększenie do 1976 r. przeładunków węgla do 16 mln ton), nowe środki i nowe zadania otrzymały przedsiębiorstwa rybołówstwa morskiego — zbudowano nowe chłodnie, wprowadzono nowe linie technologiczne, uzupełnia się flotę o nowe specjalistyczne, spełniające wyższe wymogi jednostki.

**ODRĘBNĄ, niezwykle ważną sprawą jest modernizacja podstawowych i pomocniczych ogniw produkcyjnych w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.** Stocznia ta podejmuje i podejmować będzie budowę skomplikowanych technicznie statków, wymagających innych niż dotychczas technologii obróbki i montażu, nasyconych elektroniką i urządzeniami pochodnymi eliminującymi ciężką pracę marynarzy, pozwalającymi na redukcję liczebności załóg. Trwają przymiarki do zbudowania w stoczni suchego doku, który pozwoli na zwiększenie wielkości budowanych statków do 100 tys. DWT.

Wreszcie rok 1974 będzie rokiem „inwestycyjnych żniw" w Polskiej Żegludzie Morskiej. Przybywa nam tonażu specjalistycznego, nowoczesnego, przystosowanego do spełniania żądań i zaspokajania potrzeb tak polskiego handlu zagranicznego, jak i światowego rynku żeglugowego. Do końca pięciolatki tonaż PŻM ma wzrosnąć do 2,9 mln DWT.

WSZYSTKIE te elementy oddziaływania gospodarki morskiej, które trudno nawet wyliczyć, wpływają na dynamikę gospodarczą całego województwa. Zwiększone zadania „potentatów" gospodarki morskiej oddziaływują na rozwój, podniesienie zadań i wymogów wobec przedsiębiorstw kooperujących, współpracujących i świadczących usługi. Potrzeby inwestycyjne gospodarki morskiej angażują także potencjał przedsiębiorstw budowlano-montażowych i przedsiębiorstw specjalistycznych. Niejednokrotnie trzeba bowiem tworzyć nowe przedsiębiorstwa o unikatowej specjalizacji by sprostać wszystkim zadaniom eksportu, wymogom stawianym przez handel zagraniczny.

TRZEBA tu także wspomnieć o sprawach kadrowych. Rozwój przedsiębiorstw gospodarki morskiej, wyższa technika w nich stosowana wymagają nie tylko nowych specjalistów, odpowiednio przygotowanych do swych zadań, ale także przekwalifikowywania i doszkalania pracowników pracujących wiele lat. Postęp nie oszczędza tu żadnego ze stanowisk. Pracownicy wydziałów mechanicznych otrzymują automaty; spawacze — wydajne urządzenia zastępujące pracę wielu robotników, pracownicy przetwórstwa rybnego nowe linie technologiczne, stoczniowcy-remontowcy automatyczne narzędzia znakomicie zastępujące pędzel, śrubokręt czy klucz do nakrętek, dokerzy wdrażają nowoczesne technologie przeładunków. W wielu przedsiębiorstwach te udogodnienia są faktem dokonanym, powszechnie akceptowanym i nikt nie wyobraża sobie bez nich pracy.

Jest rzeczą oczywistą, że bez postępu w technice wytwarzania nie potrafilibyśmy dysponując tylko siłą mięśni i prymitywnymi, tradycyjnymi narzędziami nadążać za potrzebami gospodarki. Lecz wzrost kwalifikacji niesie ze sobą nie tylko umiejętności zawodowe. Stanowi o wzroście kultury pracy i osobistych potrzeb pracowników — potrzeb kulturalnych i społecznych. Jest to także ogromnym dorobkiem naszego województwa. Dorobkiem, który zawdzięczamy m. in. prężnemu rozwojowi gospodarki morskiej.

**Edward WITUSZYŃSKI**

*POD WZGLĘDEM ilości produkowanych autobusów Węgry stały się obecnie prawdziwym „mocarstwem" europejskim. Bardzo pomyślnie rozwija się również eksport tych wozów, które ze względu na bardzo wysoką opinię o ich jakości, dostarczane są do wielu krajów świata. W roku bieżącym zamiast zaplanowanych 7 300 autobusów zakłady w Szekesfehervar wyprodukują 7 800 sztuk, dzięki czemu wzrośnie też eksport „Ikarusów".*

*Na zdjęciu: autobus „Ikarus 25" podczas kontroli technicznej przed opuszczeniem zakładów.* (CAF—MTI)

## Są zawsze dwa wyjścia

U WEJŚCIA do kościoła w Marsylii wisiał napis: **„Jeśli chcesz zmienić drogę swego życia, wejdź!"** Wkrótce potem ktoś dopisał pod spodem: **„A jeśli nie chcesz, przyjdź dziś wieczorem do lokalu nocnego „Zielona Kakadu" w Starym Porcie".**

## Oroczne „zaskoczenie"

# Ile kosztuje dzień ślizgawicy

**W NOCY z 15 na 16 stycznia, jak i w wiele innych nocy tej zimy, po chwilowej odwilży był przymrozek. Chodniki i drogi zamieniły się w lodowiska. Przewidując katastrofę, w przychodniach służby zdrowia przedłużono dyżury placówek urazowych. Pogotowie ratunkowe zmobilizowało siły pomocnicze. Tylko apele o posypywanie dróg i chodników piaskiem — pozostały bez echa.**

**Przewidywania lekarzy, niestety, były trafne. Samo tylko warszawskie pogotowie udzieliło ambulatoryjnej pomocy 565 pacjentom, którzy doznali urazów w wyniku upadków na ulicach. W 76 przypadkach wyjeżdżały karetki, aby zabrać ciężko poszkodowanych.**

**POSŁUŻMY się rachunkiem. Jeden wyjazd karetki pogotowia z lekarzem plus gips, nieodzowne zdjęcia rentgenowskie itp. kosztują minimum kilkaset złotych. W przypadkach skomplikowanych złamań, wymagających nieraz długotrwałych operacji, suma ta rośnie niepomiernie. Ale nie jest to jedyne zmiażdżenie. Konsekwencją każdego złamania jest bowiem zwolnienie z pracy na cztery lub więcej tygodni. Nadto pacjent wymaga nieraz długotrwałego leczenia rehabilitacyjnego, które też kosztuje i blokuje miejsca, tak nieliczne w służbie zdrowia.**

**Nie wszystkie zresztą z tych kosztów są wymierne. Może o pełny ich bilans postara się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, by uzmysłowić wszystkim, ile milionów kosztuje jeden dzień ślizgawicy.**

**Z REGULARNOŚCIĄ pór roku nasuwa się pytanie: dlaczego od lat nie można wyegzekwować bezpiecznego przejścia przez miasta?**

**Zapobiegawcze posypywanie chodników należy do obowiązków dozorców domów, a w odpowiedzialność za stan nawierzchni jezdni i terenów niezabudowanych spoczywa na pracownikach gospodarki komunalnej. Ani jedni, ani drudzy swych obowiązków nie spełniają należycie, co zazwyczaj uchodzi im bezkarnie. A to sprzyja rozzuchwaleniu.**

**Oczywiście bywają i wzorowi dozorcy — przeprszam — gospodarze domów. Anonsowano ich bowiem w nomenklaturze, nie podwyższając równocześnie wymagań. Wręcz przeciwnie, wymagania dziś mają raczej bandaci na gospodarzy domów, żądający ładnego mieszkania ze wszystkimi wygodami. I to ich prawo. Ale każde prawo pracownika łączy się z obowiązkiem sumiennego wykonywania przez niego określonych zadań. W praktyce zaś wielu gospodarzy domów lekceważy je notorycznie. Pracodawcy (a są nimi pośrednie wszyscy mieszkańcy domów są wobec bieszmanów bezsilni, gdyż zwołanie dozorcy łączy się z koniecznością zapewnienia mu zamiennego mieszkania. Wie o tym dobrze każdy gospodarz domu i dlatego wielu wykorzystuje taką sytuację.**

**Nie pomogą więc nawet mandaty, choć wymierzać je trzeba. Konieczne jest znalezienie rzeczywiście skutecznych środków, włącznie z przekwaterowywaniem niesumiennych dozorców, czym powinny się zająć urzędy miejskie.**

**OJCOWIE MIAST muszą się również zatroszczyć o unowocześnienie systemu uprzątania ulic. Miotła, łopata i kilof, czym dysponują dziś nasi dozorcy i personel w pomarańczowych kubraczkach, są bowiem narzędziami archaicznymi. Dobre doświadczenia mają w tej dziedzinie szczególnie miasta Europy północnej. W Szwecji na przykład przewody miejskiej sieci centralnego ogrzewania umieszczone są pod chodnikami, co sprawia, że śnieg topi się natychmiast, a woda spływa do studzienek ściekowych.**

**W miastach nie posiadających ciepłowni realizacja takiego systemu jest naturalnie niemożliwa. Nowe osiedla są jednak zazwyczaj wyposażane w centralne ciepłownie, chodzi zatem o to, by sieć wykorzystać wszechstronnie. Nie są to zresztą jedyne doświadczenia, które warto zaczerpnąć u naszych północnych i wschodnich sąsiadów.**

**(INTERPRESS**

(Tytuł oryginału: Verdammt sum Erfolg)

**Przełożyła: Brygida Jodkowska**

**360**

*„Nazywam się Neumann", odpowiedział zapytany. Wyglądał na poczciwego mieszczucha. „Pracuję w prezydium policji, w grupie techniki kryminalnej, w stopniu nadinspektora."*

*„I co z tego? Czego pan chce?"*

*„Jestem tu po to, żeby pana poinformować."*

*„O czym?"*

*„O pewnym fakcie, panie Plattner, który bezpośrednio dotyczy pańskiej firmy. Wygląda jednak na to, że pan osobiście raczej nie brał w tym udziału. Policja kryminalna, która — jak zwykle — stara się wszystkio wyjaśnić, liczy na pańską współpracę."*

*Z zapisków funkcjonariusza policji kryminalnej Kellera:*

*„Pracuję w tym zawodzie od blisko czterdziestu lat. Uczestniczyłem w tysiącach dochodzeń, współpracowałem z setkami kolegów. Zawsze mi pomagali, gdy ich o to prosiłem.*

*Ale wahałem się bardzo długo, zanim powierzyłem jednemu z kolegów wywarcie raz jeszcze bezpośredniego wpływu na Paula Plattnera. Czułem bowiem ogromne pragnienie spotkania się raz jeszcze osobiście z tym człowiekiem. Bo jeszcze nie skonfrontowałem go z tym, na co naprawdę zasłużył.*

*Wreszcie posłałem do niego Neumanna. Ten nadinspektor wyglądał na pierwszy rzut oka niepozornie. Udzieliłem mu specjalnie szczegółowych wskazówek — i nasłałem go na Plattnera."*

*„Co rozumie pan przez współpracę?" zapytał Plattner Neumanna.*

**361**

*„W tym wypadku, panie Plattner, zechce pan przede wszystkim przyjąć do wiadomości pewne fakty, aby z nich wyciągnąć nieuniknione wnioski."*

*„O co ch ‚zi?"*

*„O pisma i dokumenty, udostępnione redakcji „Morgenzeitung".*

*„To niesłychane świństwo!" stwierdził Paul Plattner.*

*„Na to faktycznie wygląda!" przytaknął Neumann. „Zwłaszcza, że po naszych badaniach przy użyciu techniki kryminalistycznej jest zupełnie pewne, że wszystkie te materiały zostały przypotowane tutaj, w pańskim biurze! I to na maszynie, stojącej w biurze pańskiej głównej sekretarki i na powielaczu, znajdującym się w tym samym pomieszczeniu!"*

*„Nie! To przecież niemożliwe!"*

*„Pomyłka jest niemożliwa" powiedział Neumann z niewzruszoną rzeczowością. „Wyniki badań wykluczają wszelkie wątpliwości. Każdy sąd to przyzna."*

*„Dać mi tu Jonassa!" krzyknął Paul Plattner.*

*Fragmenty przeznaczonego dla prasy sprawozdania dyrektora policji kryminalnej w prezydium policji.*

*„...wśród ujętych podejrzanych było 80,7 procent mężczyzn, 19,3 procent kobiet... przestępczość nieletnich zwiększa się gwałtownie... liczba wykroczeń, spowodowanych użyciem narkotyków potroiła się w ciągu roku...*

*...zgodnie z „międzynarodowym trendem" zwiększa się brutalność, liczba rabunków i związanych z rabunkiem szantażu, gwałtów i morderstw. Dotyczy to wszystkich kręgów społecznych. Zanika poszanowanie ludzkiego życia.*

*Wszystkie 44 znane próby morderstwa i zabójstwa zostały*

**362**

*wykryte. Stopień wykrywalności przypadków gwałtu wynosi ponad 70 procent, a morderstw — blisko 80 procent. Rezultaty te przewyższają przeciętny stopień wykrywalności.*

*Zwykłe mankamenty: za mało środków, za mało materiałów, za mało pomieszczeń. I za mało personelu. W samym tylko Monachium jest ponad 700 wakatów.*

*Dodatkowa uwaga dyrektora policji kryminalnej:*

*„Pozwólcie mi zwrócić uwagę na pewną hipotezę, którą przedłożył w piśmie kryminalistycznym jeden z naszych pracowników, pan komisarz Keller. Każdemu, kto sobie tego będzie życzył, możemy udostępnić kopię.*

*W pracy tej komisarz Keller wysunął tezę, że praktycznie można rozwiązać ze skutecznością prawną każdą ciężką zbrodnię, gdyby można było wykorzystać — przez nieograniczony czas — wszystkie środki, i gdyby dysponowało się dobrze wyszkolonymi i doświadczonymi taktykami i technikami z zakresu kryminalistyki.*

*Wprawdzie jest to stwierdzenie teoretyczne, ale poważna część fachowców zgadza się z nim. Ja także."*

*Komentarz „Fokusa":*

*„Nasza monachijska policja, pracująca pod kierownictwem komendanta Schreibera, jest jedną z najlepszych na terenie całej Republiki Federalnej. Oczywiście i ona niekiedy zawodzi, jak na przykład w przypadku godnego ubolewania zastrzelenia gangstera i jego zakładników, czy dochodzenia w sprawie szczególnie brutalnego napadu na bank. Jednakże wielu z pracujących tu funkcjonariuszy policji kryminalnej — jak na przykład Hahringa, Dürrenmaiera, Fischera, Kellera i Schmidta — możn. zaliczyć do czołowej kadry tego zawodu.*

*(c. d. n.)*

## Fuzja SZS-AZS lekarstwem na wszystko?

# Problem młodzieży ciągle nie rozwiązany

**OD KILKU miesięcy trwa reorganizacja polskiego sportu. Poważne zmiany strukturalne dokonywane są, jak to określają działacze, w marszu. Chodzi bowiem o to, aby reorganizacja nie spowodowała zahamowania rozwoju, nie obniżyła poziomu sportu.**

Przyglądając się temu procesowi, trudno nie zauważyć pewnych ujemnych skutków. Mimo bowiem powołania Federacji Sportu Polskiego, a także Wojewódzkich Federacji Sportu, w skład których weszły również okręgowe związki sportowe, nadal nie ma pełnej koncentracji działalności. Poza zasięgiem WFS znajdują się np. kluby gwardyjskie i wojskowe, a także szkolne i akademickie. Niestety, nikt dziś nie jest w stanie określić roli jaką mają spełnić w sporcie szczecińskim szkolne i akademickie ogniwa sportowe. Wiadomo, że są to bardzo ważne ogniwa, bowiem od tego jak będzie rozwijał się sport w szkole oraz na uczelniach zależy przyszłość sportu szczecińskiego.

DOTYCHCZAS lansowano zasadę, że kluby (wszystkie) powinny współpracować z SKS-ami i MKS-ami. Co prawda dziś jeszcze Pogoń, Arkonia, Czarni, Stal i inne kluby sprawują patronaty nad niektórymi szkołami, faktycznie jednak cały szkolny ruch sportowy został już podporządkowany AZS-owi. W najbliższej przyszłości w Szczecinie ma powstać wspólny klub AZS-MKS. Będzie on miał duże możliwości rozwojowe. Czy spełni pokładane nadzieje? Szczeciński AZS jest słaby. Niewątpliwie dopływ młodzieży z MKS wzmocni klub. Przypuszczamy, że w niektórych dyscyplinach (wioślarstwo, żeglarstwo) AZS może osiągnąć dobre wyniki, w pozostałych, a ma ich być 11, AZS nie ma tradycji. W przeszłości podejmowano próby wyprowadzenia szczecińskiego sportu akademickiego na szersze wody, nie osiągnięto jednak zamierzonych celów. Postawiono m. in. na siatkówkę, drużyny AZS nie odegrały jednak żadnej roli w rozgrywkach o wejście do II ligi. Obniżyli również loty wioślarze. Nie oznacza to, że nie należy podejmować dalszych prób. Wydaje nam się nawet, że trzeba szukać dróg wyjścia z impasu. Fuzja będzie tu świetną okazją.

### KŁOPOTY Z BOGACTWEM

NOWY klub szkolno-akademicki będzie dysponował potężnym zapleczem, na jego rzecz będą przecież pracowały wszystkie kluby szkolne i uczelniane.

**— Już dziś widzimy, że nie będziemy w stanie objąć naszą działalnością wszystkich utalentowanych sportowców z klubów szkolnych — mówi sekretarz Woj. Rady Koordynacyjnej SZS—AZS, Zbigniew Armada. — Uważamy, że inne kluby nadal mogą i powinny sprawować patronaty nad szkołami, powinny one także prowadzić zakrojoną na szeroką skalę pracę z młodzieżą.**

Z WYPOWIEDZI tej wynika, że w przyszłości nie powinno być żadnych kłopotów. Wiemy, że są one już dzisiaj. Nie zawsze przecież harmonijnie przebiegała współpraca klubów z MKS-ami. Bywało różnie. Niektóre kluby po pewnym czasie po prostu pochłonęły MKS-y (Arkonia w pływaniu, AZS w wioślarstwie). W wyniku nieporozumień między trenerami, Czarni zerwali współpracę z żeńskim zespołem koszykówki. Od lat toczy się „wielka wojna" między szkoleniowcami piłki ręcznej kobiet Pogoni i MKS. Podobnych przykładów jest więcej. Nieporozumienia te występowały wtedy, kiedy SZS nie miał zespołów seniorskich. Powołanie drużyn seniorskich w klubie SZS-AZS zrodzi nowe kłopoty, pogorszy i tak już nie najlepszą atmosferę.

### ZACIEŚNIĆ WSPÓŁPRACĘ

ROZPOCZĘTE w roku ubiegłym dzieło nie zostało zakończone. Reorganizacja sportu polskiego nadal trwa. Działacze są dziś pochłonięci zmianami. Reorganizacja nie przebiega bowiem gładko. Wyłaniają się nieprzewidziane trudności. Ponadto nie wszyscy jeszcze wiedzą co mają robić. W tym chaosie nie dostrzega się wielu problemów. Dzisiaj np. dla zarządów klubów sprawą nr 1 jest zapewnienie odpowiednich dotacji. Na wszystkich szczeblach sportu polskiego toczy się więc walka o... pieniądze. Okazało się bowiem, że w trakcie zmian, w wyniku centralizacji środków „wyschły" niektóre źródła pieniędzy, jest więc mniej niż się spodziewano. Dotacje to ważna rzecz, podzielamy więc pogląd, że należy toczyć o nie zacięty bój. Warto jednak już dziś spojrzeć na inne sprawy, np. na zapewnienie klubom odpowiedniego dopływu młodzieży, i to tej najzdolniejszej. Tematem dnia powinna być współpraca klubów ze sportem szkolnym. Formy tej współpracy trzeba wypracowywać już dzisiaj w trakcie dokonywanych zmian. Jutro może być za późno.

T. REK

**W STANACH Zjednoczonych coraz częściej odbywają się wyścigi narciarskie na stokach zjazdowych. Dwóch zawodników startuje równocześnie na niemal identycznych trasach i liczy się tu nie czas lecz kolejność na mecie.**

**Na zdjęciu: podczas zawodów.**

**(CAF — Unifax)**

Na boisku w Rostocku

## Po wyrównanej grze Hansa pokonała Pogoń

**PIŁKARZE szczecińskiej Pogoni przebywali w NRD, gdzie w Rostocku rozegrali sparringowy mecz z tamtejszą I-ligową Hansą. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 2:1 (0:1).**

**Portowcy, którzy kilkanaście dni temu wznowili treningi po świątecznej przerwie spisywali się dobrze. Pierwszą bramkę zdobył już w 16 minucie Wolski. Wyrównanie padło po przerwie — w 75 min. z rzutu karnego. Wynik meczu ustalili napastnicy Hansy 10 min. później zdobywając gola w zamieszaniu podbramkowym.**

**Zespół Pogoni w Rostocku wystąpił w następującym składzie: Postaręczak — Folbrycht, Jatczak — Malinowski, Boguszewicz — Mańko, Kasztelan, Wolski — Masicz, Czubak, Justek.**

**Trener E. Zientara w trakcie gry dokonał kilku zmian zawodników i ustawienia formacji. Boisko opuścili: Jatczak, Masicz i Czubak, a ich miejsca zajęli: Wierzbicki, Mikulski, Woronko.**

**Ze względu na trwające obecnie na Politechnice egzaminy do Rostocku nie pojechali But i Wawrowski. W najbliższą niedzielę zespół Pogoni wyjeżdża na zgrupowanie do Świnoujścia, które trwać będzie do 10 lutego.**

## Torowcy szlifują formę w Wiśle

**KADRA polskich torowców przebywa na zgrupowaniu kondycyjnym w Ośrodku Startu w Wiśle. W obozie uczestniczy 22 kolarzy w tym czterech szczecinian: H. Fryca, K. Kaczała, R. Konkolewski, J. Siarnecki. Szkoleniem centralnym objęty jest także A. Tkaczyk, lecz ze względu na naukę zrezygnował z wyjazdu.**

**W tej fazie szkolenia, torowcy pracują głównie nad wyrobieniem kondycji ogólnej. Natężenie zajęć jest duże. Trenują oni po 7—8 godzin dziennie. Dużo jeżdżą na rowerach, a także ćwiczą na cykloergometrze. Ponadto grają w koszykówkę i piłkę nożną. Uzupełniają zajęcia biegami w terenie.**

**W okresie od kwietnia do lipca średniodystansowcy ścigać się będą wraz z szosowcami. Sprinterzy natomiast uczestniczyć będą w mityngach torowych o Wielkie Nagrody Polski, ZSRR i Francji. Trener S. Borucz w jednej ze swych wypowiedzi stwierdził, że do tegorocznych mistrzostw świata przygotowywać się będą trzy osady tandemów. Do obsady ich przewidziani są dwaj zawodnicy szczecińscy: Konkolewski i Kaczała. Być może Konkolewski przygotowywany będzie również do startu w wyścigu na 1 km. (d)**

## TYDZIEŃ W SPORCIE

**◆ Złote panczeny juniorów ◆ Na Antypodach bez sukcesów ◆ Skok przez Atlantyk ◆ Crossowcy myślą o medalach ◆ Koniec sezonu ogórkowego ◆ Razem czy osobno ◆ Rusza biały turniej**

*MISTRZOSTWAMI juniorów interesują się wszyscy wtedy, kiedy nasi odnoszą sukcesy. Ponieważ w Cortinie D'Ampezzo młodzi polscy łyżwiarze zdobyli aż 8 medali, w tym 4 złote, panczeniści stali się tematem dnia. Sukces był spektakularny, tym większy, że nie spodziewany. Co prawda mówiło się o świetnej formie Erwiny Ryś, nikt jednak nie przypuszczał, że młoda Polka pokona mistrzynię olimpijską, że trzy razy stanie na najwyższym podium.*

*Za tym wspaniałym sukcesem kryją się lata żmudnej pracy z młodzieżą, i to w dyscyplinie, która w Polsce nie ma dobrych warunków rozwojowych. Nie mamy przecież sztucznych torów. Okazuje się, że nawet w bardzo trudnych warunkach można wychować mistrzów. Rzecz w tym, aby nasi młodzi, wspaniali łyżwiarze dalej doskonalili swą formę, aby odnosili sukcesy nie tylko na zawodach juniorów. Niedługo czekają ich starty w mistrzostwach Europy. Życzymy sukcesów.*

***

*WYJAZD panczenistów do Włoch odbył się bez większego rozgłosu. Dużo natomiast mówiono przed odlotem naszych szybowników na mistrzostwa świata. Nie zresztą dziwnego — od lat przecież Polacy należeli do światowej czołówki. Niestety, jak wynika ze meldunków napływających z Australii polscy szybownicy obniżyli loty. W obecnych mistrzostwach nie odegrają poważniejszej roli.*

***

*Z TRZECH szczecińskich jachtów, które w ubiegłym roku rozpoczęły podróż dookoła świata dwa są już na drugim etapie. S/y „Maria" zbliża się prawdopodobnie do wysp leżących już na drugiej półkuli. Przez Atlantyk, ku wybrzeżom Ameryki, podąża także „Zew Morza". Na jego pokładzie znajduje się dziesięcioosobowa załoga żeglarzy ze Stali Stocznia dowodzona przez kpt. Zdzisława Michalskiego. W lutym „Zew Morza" osiągnie Barbados.*

***

*PO SUKCESACH kolarzy szosowców i torowców teraz kolej na crossowców. Jest to młoda, w Polsce od niedawna, uprawiana na serio konkurencja. W kadrze przełajowców jest aż czterech szczecinian. Pierwsze skrzypce odgrywa weteran szos, uczestnik Wyścigu Pokoju, Czesław Polewiak z Nowogardu. Zawodnik ten ubiegłej niedzieli wygrał silnie obsadzony wyścig crossowy w Osnabrueck (NRF). Fachowcy wysoko ocenili ten sukces, przepowiadając dobre, może medalowe miejsce na mistrzostwach świata, które za miesiąc odbędą się w Hiszpanii.*

***

*DOTYCHCZAS lipiec w szczecińskim sporcie uważany był za miesiąc bez imprez. W kalendarzach nastąpiła jednak zasadnicza zmiana. Okazuje się, że dzięki wysiłkom działaczy „sezon ogórkowy" może być także w styczniu. Dwie dekady tego miesiąca upłynęły w naszym mieście bez imprez sportowych. Nie organizowali zawodów nawet przedstawiciele sportów zimowych, choć mamy „Lodogryf" i działa, podobno, sekcja jazdy figurowej. Na szczęście „sezon ogórkowy" w Szczecińskiem już się kończy. Za kilka dni wznowione zostaną mistrzostwa w koszykówce i piłce ręcznej. Na boisko wybiegną piłkarze.*

***

*W NASZYM województwie nie ma imprez, co nie oznacza, że działacze nudzą się. Wprost przeciwnie, w środowiskach sportowych panuje nie notowane ożywienie. Trwają gorące spory i dyskusje. Najczęstszym tematem są sprawy związane z dokonywaniem proponowanych przez WFS fuzji klubów. W niektórych miejscowościach program ten przyjęto z zadowoleniem. Nareszcie będziemy mieli jeden silny klub — stwierdzają działacze. W innych zdania są podzielone. W Starogardzie np. pozytywnie oceniono i przychylnie ustosunkowano się do połączenia klubów LZS i związkowych. Nie ma natomiast jednomyślności co do fuzji dwóch kolejarskich klubów: Błękitnych i Neptuna. Te wszystkie korzyści, jakie wypływają z fuzji Pomorza z Zielonymi czy Luxpolu ze Spójnią i Zniczem, są kontrargumentem przy fuzji Błękitnych z Neptunem.*

*Dobrze się stało, że przed podjęciem tak ważnych decyzji toczą się dyskusje. Należy rozważyć wszystkie argumenty przemawiające „za" i „przeciw". Rzecz jednak w tym, aby dyskusje te nie prowadziły do nikąd.*

***

*TO JUŻ po raz siódmy w pierwszym miesiącu roku wybiegną na murawę piłkarze, by walczyć o Puchar „Kuriera Szczecińskiego". Impreza ta ma już ustaloną markę i wysoko jest oceniana przez fachowców. Zimowy turniej piłkarski nazwaliśmy „białym turniejem", w tym roku nie zanosi się na to, aby inauguracja rozgrywek nastąpiła na ośnieżonych boiskach. Nasza impreza odbywać się będzie także w lutym i w marcu. Przypuszczamy, że doczekamy się śniegu.*

*TAR.*

W sobotę inauguracyjny mecz

## VII edycja Pucharu „Kuriera"

**PIERWSZY mecz tegorocznego VII Pucharu „Kuriera" rozegrany zostanie w sobotę, o godz. 14, na boisku w Goleniowie pomiędzy tamtejszą Iną i Massovią Maszewo. W niedzielę natomiast, o godz. 12, do walki przystąpią pozostałe 64 drużyny.**

PIŁKARSKI Turniej Otwarcia Sezonu, którego stawką jest puchar naszej redakcji, organizowały jest z myślą o ułatwieniu drużynom z naszego okręgu należytego przygotowania się do mistrzowskiej batalii. Uczestnicy naszej imprezy wcześniej rozpoczynają sezon. Dzięki turniejowi mają okazję rozegrać po kilka, a nawet kilkanaście spotkań będących znakomitym sprawdzianem aktualnych możliwości piłkarzy. Jak zawsze zawody tego typu stwarzają zespołom klas A i B okazję zmierzenia się z teoretycznie silniejszym przeciwnikiem. Z tej konfrontacji sił nie zawsze zwycięsko wychodzą faworyci. Najlepszym tego przykładem był niespodziewany sukces piłkarzy Trzcińska Zdroju, którzy dwa lata temu, u progu sezonu okazali się najlepszym zespołem. Dobre przygotowanie do rozgrywek procentowało drużynie Orła w trakcie sezonu. Także w mistrzowskiej batalii okazali się najlepsi.

PRAWDOPODOBNIE i w tym roku emocji nie zabraknie. Zwłaszcza, że w turnieju wystąpi aż 66 drużyn. Przypominamy, że zespoły w eliminacjach zostały rozlosowane w pary i rozegrają ze sobą po dwa mecze. Rewanżowe spotkania odbędą się 3 lutego na boiskach przeciwników.

Apelujemy do gospodarzy spotkań by w niedzielę po godzinie 20 telefonicznie zawiadamiali nas o wynikach spotkań. Tel. 240-28. Dodajmy jeszcze, że gospodarze nie mają obowiązku zawiadamiania przeciwników o terminie i miejscu spotkania. W niedzielnym wydaniu „Kuriera" raz jeszcze podamy zestawienie par.

(d)

### IMPREZY SPORTOWE

**SOBOTA**

GODZ. 14 — Goleniów — mecz piłkarski z cyklu eliminacji Turnieju Otwarcia Sezonu — Ina Goleniów — Massovia Maszewo.

GODZ. 17 — hala WDS — mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni — AZS Gdańsk.

### POKRÓTCE

**S/Y „MARIA" JUŻ NA DRUGIM BRZEGU ATLANTYKU**

S/Y „MARIA" — jeden z trzech szczecińskich jachtów, znajdujących się aktualnie w rejsach dookoła świata przepłynął już Atlantyk. „Maria" zawinęła do niewielkiego portu Antigua — znajdującego się na Małych Antylach.

TAK WIĘC załoga „Marii" ma już poza sobą pierwszy etap podróży. Trwała ona prawie pół roku. Żeglarze pokonali w tym czasie około 7 tys. mil morskich co stanowi prawie jedną piątą zaplanowanej trasy. Następny etap poprowadzi przez Morze Karaibskie na Pacyfik i dalej poprzez Nową Zelandię, Sydney, Singapur i kanał La Manche do Szczecina.

**ZE ŚWIATA**

PIŁKARZE Turcji pokonali Greków 2:0 (1:0), w Stambule w meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy amatorów.

* * *

9 I 10 LUTEGO na słynnym bawarskim torze w Izell odbędą się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim. Na starcie staną reprezentanci 17 krajów. Spodziewane jest jeszcze nadejście oficjalnego zgłoszenia ekipy USA.

* * *

RADZIECCY i amerykańscy działacze lekkoatletyczni zadecydowali, że trzecie spotkanie halowe USA — ZSRR odbędzie się ostatecznie nie w Richmond lecz w Moskwie w dniu 2 marca. Będzie to generalna próba radzieckiej drużyny przed wyjazdem na halowe mistrzostwa Europy do Goeteborga (9 i 10 marca). W 1972 r. USA wygrały mecz z ZSRR na dwóch frontach, w 1973 r. ZSRR został zwycięzcą meczu lekkoatletów i przegrał spotkanie kobiece.

**PIĄTEK, 25 STYCZNIA**

**DZIŚ:** Pawła, Miłosza
**JUTRO:** Pauli, Polikarpa

## POGODA

*ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 6 st. Wiatry słabe, zachodnie.*

**DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1013,7 milibara (760,3 milimetra Hg). W ciągu dnia — powolny wzrost ciśnienia.**

## TEATRY

POLSKI — „Damy i huzary" g. 19 (piątek i sobota); WSPÓŁCZESNY — „Przygody Koziołka Matołka" g. 15; sobota: g. 16; MUZYCZNY — „Kraina uśmiechu" g. 19.30 (sobota).

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Iluminacja" g. 15.30, 18, 20 — pol. od lat 16; sobota: g. 10.30, 13, 15.30; „Klan Sycylijczyków" g. 21 — panoram. wł. od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) „Albatros" g. 13.30; „Każdy idzie własną drogą" g. 16, 18, 20 — duński od lat 16; sobota: „Albatros" g. 9, 11.15, 13.30; „Kłamca" g. 15, 18, 20 — duński od lat 16; COLOSSEUM (tel. 488-18) „Był sobie glina" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 14 (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 793-35) „Siódma kula" g. 11.15, 13.30 — radz. od lat 14 — panoram.; „Na niebie i na ziemi" g. 16, 18.15, 20.30 — pol. od lat 11 — panoram. (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Bajka o lisim ogonie" g. 10, 17; „Cyrk bez granic" g. 11, 13, 15 — rum. od lat 7; „Helga" g. 18, 20 — NRF — od lat 14; „Ostatni wojownik" g. 22 — USA — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); ZAMEK — „Król, dama, walet" g. 18 — NRF — od lat 16; (piątek); TPPR — „Ocalenie" g. 18, 20 — pol. od lat 16 (piątek i sobota); PROMIEŃ — „Głos na sprzedaż" g. 16, 18, 20 — wł. od lat 16; sobota: g. 20; „Wielkie wakacje" g. 16, 18 — fr. panoram. od lat 11; MARS — „Orzeł w klatce" g. 17, 19.30 — jug. od lat 16 (piątek i sobota); ECHO (Krzekowo) „Był tu Willie Boyn" g. 18 — USA — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Gappa" g. 17.45 — jap od lat 11 — panoram.; „Chłopi" g. 19.30 — cz. I i II — pol. od lat 14; sobota: „Gappa" g. 16; „Chłopi" g. 17.45 — cz. I i II; „Klan Sycylijczyków" g. 21 — fr. od lat 16; MEWA (Żelechowo) „Prywatna wojna Murphy'ego" g. 18 — ang. od lat 16 — panoram.; sobota: „Spalony las" g. 18 — rum. od lat 16 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Wódz Indian Tecumseh" g. 17, 19 — NRD — od lat 11 — panoram.; sobota: „Winneton wśród Sępów" g. 17, 19 — jug. od lat 11 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Hełm Aleksandra Macedońskiego" g. 17, 19 — radz. od lat 11 (piątek); BAJKA (Police) „Sekret" g. 17, 19 — pol. od lat 16 (piątek i sobota); SYRENKA (Jasienica) „Na rabunek" g. 18 — radz. od lat 14 (piątek); ZATOKA (Nowe Warpno) „W pustyni i w puszczy" g. 16, 18 — pol. od lat 7 — cz. II (piątek); STOKROTKA (Śmierdnica) „Hubal" g. 19 — pol. od lat 14 (piątek); INA (Stargard) „Sanatorium pod Klepsydrą" g. 16.30, 19 — pol. od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); DAR (Stargard) „Godzina szczytu" g. 18, 20 — pol. od lat 16 (piątek i sobota); WISŁA (GOLENIÓW) „Okruchy życia" — fr. od lat 16; sobota: „Bułeczka" pol. od lat 6; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Z tamtej strony tęczy" pol. od lat 16 (piątek i sobota); MECZAWAT (Połna Odra) „Błąd szeryfa" g. 20.15 — NRD — od lat 14 — panoram. (piątek).

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka polska od końca XVIII w.; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat: Przyroda morza: Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970: Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Gwinejskie safari — Niani 1973; Życie codzienne Gwinei w rysunku artysty-plastyka Stefana Szmidta; „Za wolność i wyzwolenie" g. 9—15; WAG — grafika Michała Sieńko; 13 MUZ — malarstwo Jerzego Zieńskiego. KLUB GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 8 — wystawa fotograficzna „50-lecie śmierci Wł. I. Lenina" g. 16—20.

## DYŻURY

**SZPITALE**

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. II — Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Wojska Pol. 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 32 — całą dobę; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — godz. 20—7.

**SOBOTA**

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. III — Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska; (przychodnie te same co w piątek).

**APTEKI**

NR 38 (dodatkowo odtrutki i tlen) — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-81; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 52 — Krzywoustego 7a — tel. 366-73; NR 62 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

PUNKT INFORMACYJNY PZM — 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedn. Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

## TELEWIZJA

**PROGRAM POLSKI**

14.40 i 15.15 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV (kol). 16.40 Dla dzieci „Pora na Telesfora". 17.20 Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie. 17.45 Tygodnik Informacyjny Młodych. 18 Dla młodzieży — telekonkurs. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Reportaż. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol). 20.15 Recital piosenkarza szwajcarskiego. 20.55 Panorama. 21.35 Teatr TV na świecie „Rodzina na pokaz". 22.20 Informacje, towary, propozycje. 22.30 Dziennik TV (kol), sport.

**PROGRAM II**

16.50 TV kurs informatyki. 17.20 Kino Miniatur. 18.25 Gra Robert Szroder — skrzypce. 18.50 Lekcja j. niemieckiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol). 20.15 Spotkanie w domu kultury radzieckiej w Warszawie. 21.10 „Dziecko w świecie dorosłych". 21.40 „24 godziny" (kol). 21.50 Lekcja j. rosyjskiego.

**SOBOTA**

8.30 Filmy z Marleną Dietrich „Maroko". 10 Geografia dla klas VII. 11.05 Nauka o człowieku — dla klas VIII. 14.20 i 14.55 TV Technikum Rolnicze. 15.30 Film. 15.50 Red. szkolna zapowiada. 16.05 TV informator wydawniczy. 16.30 Dziennik TV (kol). 16.40 Dla dzieci „Roztrzepany wróbel". 17 Dla młodzieży — turniej sportów obronnych. 17.40 Z cyklu „Nauka i światopogląd. 18.10 „Nie tylko dla pań". 18.35 Magazyn kulturalny (kol). 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor (kol). 20.15 Z cyklu „Ślady dziejów". 20.45 „Delikatność uczuć" K. I. Gałczyński. 21.20 „24 godziny" (kol). 21.45 Film fr.-wł. „Samotność".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

15.20 Polecamy. 15.25 Studio muzyczne. 16.20 „Wspólne 365 milionów". 17 Magazyn motoryzacyjny. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Pedagodzy — pedagogom. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Czy lis jest chytry?". 19.30 Kronika. 20 Film TV „Wysoka skarbów". 21 Obiektyw. 21.35 Kronika. 21.15 Film ang. „Panie doktorze, proszę pracować dalej". 23.20 Wiadomości.

**SOBOTA**

7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.30 Gimnastyka. 8.40 Gospodarka socjalistyczna. 9.25 Kronika. 10 Film ang. 11.30 Obiektyw. 12 Wiadomości. 12.05 „Śpiewają Alibabki". 12.35 Program z Rostocku. 13.05 „Profesorowie odpowiadają na pytania". 14.35 „Poeta o swoim mieście". 15.20 Wiadomości. 15.25 „Przyprawy korzenne z Indii". 15.45 Widowisko dla dzieci. 17 Program dla szkół. 17.30 Wiadomości. 17.35 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Telereklama. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Program rozrywkowy. 22 Kronika. 22.15 Film „Diamentowy bilard". 23.45 Wiadomości.

## RADIO

**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 24. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka rozrywkowa. 16.10 Z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Koncert bez biletu. 17 Radiokurier. 17.20 Muzyczne wizyty przyjaźni. 17.40 Polskie festiwale piosenki. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Trzy zespoły — trzy style. 19.45 Z księgarskiej lady. 20 Felieton literacki. 20.10 Klub 78 obrotów na minutę. 21 Fala 74. 21.10 Rewia karnawałowa. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Rewia karnawałowa. 0.05—3.00 Program nocny.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16 Alfa i Omega. 16.15—17.25 Szczecin-stereo. 16.15 Reportaż. 16.35 Pamiętnik z podróży. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Felieton. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.40 Zmiana skali. 19 Z cyklu „Młode pokolenie Polski Ludowej". 19.15 Lekcja j. angielskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego. 20.15 Dyskusja literacka. 20.33 D.c. koncertu. 21.14 Muzyka rozrywkowa. 21.55 Gra zespół „Old Timers". 22 Magazyn studencki. 23 Po raz pierwszy na antenie. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Z muzyki XX wieku.

**PROGRAM III**

15.10 Piosenki Claude'a Leveille'a. 15.30 Słuchowisko „Udany wieczór". 15.50 Nowe nagrania. 16.05 Drugie narodziny miasta. 16.15 Na organach gra Jimmy Smith. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Koniec projektu Arka". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Przez cztery przecze. 18 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.05 Nagrody i odznaczenia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Twój portret. 20.10 Blues wczoraj i dziś. 20.35 Prosimy częściej. 20.50 Ilustrowany tygodnik rozrywkowy. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

**SOBOTA**

**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 8, 9, 10, 12.05 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24.

7.35 Dzień dobry, kierowco. 7.40 Takty i minuty. 8.05 U przyjaciół. 8.10 Muzyka rozrywkowa. 9.05 Wychowanie muzyczne dla klasy III i IV. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Duety instrumentalne. 10.05 Piosenki starej Warszawy. 10.30 Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu. 10.40 Przebroje 70. 11 Z lubelskiej fonoteki. 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Nasi ulubieńcy. 12.20 Młode głosy włoskiej piosenki. 12.40 Koncert życzeń. 13 Gra zespół akordeonistów T. Wesołowskiego. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Muzyczny turniej miast. 14 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Studio Rytm przypomina. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka i poezja. 16.10 Z polskiej fonoteki. 16.35 Wędrówki muzyczne po kraju. 17 Radio-kurier. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Koncert bez biletu. 19.45 Kupić nie kupić — posłuchać warto. 20 Zgaduj-zgadula. 21.40 Recital wieczoru. 22.15 Sobotnia rewia taneczna. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Sobotnia rewia taneczna. 0.05—3.00 Program nocny.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 12.58, 18.25, 0.01.

6.40 Studio Bałtyk. 7.35 Prasowe echa. 8.35 Sprawy codzienne. 9 Wielkie tematy w opracowaniu rozrywkowym. 9.20 Koncert chóru PR i TV. 9.40 Gabriel Faure. 10 „Noc zniszczenia". 10.30 Muzyka polska. 11 Wychowanie obywatelskie. 11.20 Piosenki z Antypodów. 11.35 Rodzice a dziecko. 11.40 Melodie ludowe. 12.05 Koncert życzeń. 13 Dla klasy II i IV — j. polski. 13.35 Proszę mówić — słuchamy. 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny. 14 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 „Oficerowie w cywilu". 14.35 Utwory I. Strawińskiego. 15 Program dla młodzieży. 15.40 Śpiewa chór dziecięcy radia NRD. 15.50 Przegląd pism regionalnych. 16 „Czata". 16.15 „Co robią młodzi". 16.35 Karuzela przebojów. 17 PAW. 17.15 Komentarz aktualny. 17.25 Dźwiękowy magazyn ekonomiczno-społeczny. 18.10 Reportaż. 18.40 Radio-latarnia. 19—21.30 Szczecin-stereo. 19 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja j. francuskiego. 19.30 Matysiakowie. 20 Recital tygodnia. 20.30 Poeci Polski Ludowej. 20.40 Kącik Starej Płyty. 21 „Gosposia". 21.15 Radiowa skrzynka muzyczna. 21.55 Radiowy przewodnik operowy. 22.30 Zespół Dziewiątka. 23 Kartki z muzycznego albumu. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Piosenki w lirycznym nastroju.

**PROGRAM III**

7.30 Drugie narodziny miasta. 7.40 Muzyczna zegarynka. 8.05 Mój magnetofon. 8.35 W roli głównej — Garherina Lara. 9 „Koniec projektu Arka". 9.10 Jazzowy kabaret. 9.30 Nasz rok 74. 9.45 Magazyn muzyczny. 10.15 Utwory F. J. Haendla. 10.35 „Dzień jak co dzień". 11.45 „Zamordowana królowa". 12.25 Za kierownicą. 13 Na szczecińskiej antenie. 15.10 W klubie Steve Kubna. 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 15.45 „Dookoła step". 16 Partity J. S. Bacha. 16.25 Nowe piosenki C. Trenета. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Koniec projektu Arka". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Aud. reklamowa. 17.50 Kronika jazzu i piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Utwory M. Ravela. 19.05 Na estradzie Marek Grechuta. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Korowód taneczny. 21.10 Fotoplasty kon. 21.30 Jazzowe impresje. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Nagrody i odznaczenia. 22.45 Ballady G. Brassensa. 23 Chwila poezji. 23.05 Orkiestra Count Basiego i jej soliści. 23.35 Śpiewają Novi.


**MATRYMONIALNE**

**PANI** lat 43, samotna z mieszkaniem pozna pana do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 918.

**NIERUCHOMOŚĆ**

**SPRZEDAM** domek jednorodzinny piętrowy (woda, c.o.) z ogrodem, 2700 m kw. Wiadomość: Sieradz, al. 1 Maja nr 36, woj. łódzkie, Skorupa. 6-P

**RÓŻNE**

**POGOTOWIE** Telewizyjne, tel. 758-21, Dudzik. 486-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, tel. 25-814, Sławiński. 782-G

**UWAGA!** Tapetowanie mieszkań z powierzonych materiałów wykonuje członek Rzemieślniczej Spółdzielni „Budowa", tel. spółdzielni 396-22, tel. wykonawcy 271-61. 789-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, Śmiechowski, tel. 272-60. 17194-G

**KUPNO**

**ROWER** (może być zniszczony) damski, męski, młodzieżowy lub dziecięcy kupię. Tel. 702-34. 930-G

**SPRZEDAŻ**

**NOGI** do telewizora „Beryl" i „Ametyst" sprzedam. Tel. 22-768. 678-G

**DWA** wozy konne sprzedam. Wiadomość: Warszów, Duńska 4, koło składnicy ziomu. 5-P

**KREDENS** stołowy (wysoki połysk), sprzedam. Tel. 204-80 po godz. 15. 926-G

**LOKALE**

**MIESZKANIE** spółdzielcze 3-pokojowe, Zielona Góra, Dzierżyńskiego 20/25 Jędrysiak, zamienię na mieszkanie w Szczecinie (w wypadku kwaterunkowego zwrócę kaucję). 367-K

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne zaopiekuje się mieszkaniem (odpłatnie) na okres 2 lat. Tel. 383-34 po godz. 16. 916-G

**PAN** pilnie poszukuje pokoju na Pogodnie lub w Śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 921.

**POKÓJ** nieumeblowany wynajmę bezdzietnemu małżeństwu. Chłopickiego 6-b (Pogodno). 922-G

**ODNAJMĘ** niekrępujący pokój panu (Pogodno), możność korzystania z garażu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 923.

**SŁUPSK** — kwaterunkowe, nowe budownictwo, 2 pokoje, kuchnia, c.o., łazienka, zamienię na 2 lub pokój z kuchnią, wygody w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 926.

**MIESZKANIE** własnościowe 1-pokojowe z kuchnią kupię lub zamienię 2 pokoje z kuchnią na większe. Tel. 702-34. 931-G

**ZGUBY**

**ZGINĄŁ** 7-miesięczny owczarek niemiecki (wilczur) czarny, brązowo podpalany. Ostrzega się przed kupnem lub przywiaszczeniem. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem lub wiadomość: Rosenbergów 27. 1146-G

**SKRADZIONO** bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Edward Gejna. 919-G

**ANDRZEJ ANDRUSZKIEWICZ** zgubił legitymację studencką wydaną przez PS. 929-G

**ZGUBIONO** przepustkę stoczniową na nazwisko Jerzy Dzięgielewski. 887-G

**WŁODZIMIERZ MAŁACHOW** i Andrzej Matarro zgubili bilety wojej jazdy MPK. 894-G

**UNIEWAŻNIAMY** zgubioną pieczątkę o treści: „P.P. Klimor, Zakład Montażowy M-4, Szczecin, ul. Hutnicza Nr 1". 899-G

**STANISŁAW KOTUŁA** zgubił przepustkę stoczniową. 910-G

**Biuro Ogłoszeń — tel. 466-14**


**23 stycznia 1974 r. zmarł nagle przeżywszy lat 40**

**ś. p.**

# Andrzej Kaniasty

**mój najukochańszy Mąż**

**o czym zawiadamia pogrążona w nieodżałowanym żalu i smutku**

**ŻONA z CÓRECZKAMI**

**23 stycznia 1974 r. zmarł nagle**

**nasz najukochańszy Brat**

# Andrzej Kaniasty

**o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku**

**BRACIA z RODZINĄ**

**Z żalem zawiadamiamy, że 23 stycznia 1974 r. zmarł nasz**

**Kolega artysta malarz**

# Henryk Karniej

**Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego**

składa

**Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg w Szczecinie**

Wojewódzkiemu i Miejskiemu Wydziałowi Kultury i Sztuki, Zarządowi Związku Artystów Plastyków i P. Z. G. w Warszawie i Szczecinie, organizacjom i wszystkim znajomym i przyjaciołom za okazaną pomoc, kwiaty i piękne pożegnalne słowa wygłoszone na pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca i Brata

# Henryka Ostachiewicza

**najserdeczniejsze podziękowanie**

składa

**RODZINA**

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 340-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-3

## Z obrad sesji MRN

# W interesie 366 tys. szczecinian

**JAK JUŻ informowaliśmy wczoraj odbyła się II sesja MRN poświęcona głównie uchwaleniu planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu miasta na rok 1974 oraz programu działania w sprawie wychowania, doskonalenia warunków życia i aktywizacji młodzieży. W obradach uczestniczyli: wicewojewoda szczeciński Andrzej Grabski oraz prezydent miasta Jan Stopyra. Sesji przewodniczył przewodniczący MRN, II sekretarz KW PZPR Zdzisław Drewniowski.**

JAK NALEŻAŁO przewidywać w centrum uwagi radnych znalazły się problemy planu i budżetu. Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Miejskiej Henryk Bienias dokonał oceny przedłożonych sesji projektów. Zwrócił on uwagę na fakt, że są one całkowicie zgodne z założeniami uchwał VI Zjazdu PZPR **i zakładają utrzymanie wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego miasta drogą podnoszenia efektywności działalności gospodarczej dzięki stałemu podwyższaniu wydajności pracy i poprawy relacji pomiędzy tą wydajnością a wzrostem przeciętnej płacy.**

Radny Henryk Bienias w swym obszernym i rzeczowym wystąpieniu zwrócił uwagę na możliwość powstania pewnych napięć pomiędzy bardzo szybkim wzrostem dochodów ludności a możliwością pełnego zaspokojenia naszych apetytów konsumpcyjnych. Wymagało to wprowadzenia pewnych korekt do przyjętych założeń rozwojowych handlu detalicznego i przedsiębiorstw gastronomicznych.

Jednocześnie Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Miejskiej zwróciła uwagę Urzędu Miejskiego na szereg podstawowych problemów które uwzględnić trzeba w bieżącym roku. Głównie chodzi tu o działanie zmierzające do ochrony środowiska, przyspieszenia procesów uzbrajania terenu pod nowe budownictwo mieszkaniowe, zapewnienie dostaw elementów budowlanych z „Gryfbetu" i „Keramzytu" oraz przyspieszenie budowy mostu u wylotu ul. Wyszaka i arterii nadodrzańskiej. Ponadto zwrócono uwagę na potrzebę wystąpienia do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o pomoc w uzyskaniu przydziału dodatkowych ilości wozów tramwajowych i autobusów.

PRZEWODNICZĄCA Komisji Wycnowania, Oświaty i Kultury Danuta Łukowska omówiła następnie przedłożony program działania w sprawie wychowania, doskonalenia warunków życia i aktywizacji młodzieży w mieście Szczecinie. **Podkreślając zgodność przyjętych zamierzeń z ogólnymi kierunkami rozwojowymi w tej dziedzinie D. Łukowska stwierdziła, że szereg elementów tego programu stanowi realizację założeń edukacji narodowej.**

Na szczególne wyróżnienie — zdaniem komisji — zasługuje zamiar objęcia wychowaniem przedszkolnym około 80 procent dzieci do 7 roku życia. Nastąpi to w latach 1975—80. Jednocześnie jako wytyczne do działania Urzędu Miejskiego przyjęto — zgodnie z zaleceniami radnych — zasadę szczególnej dbałości o zamierzenia inwestycyjne w tej dziedzinie, gdyż opóźnienia mogą utrudnić wykonanie programowych założeń.

Uchwały w powyższych sprawach zapadły jednomyślnie. Ponadto w trakcie sesji wysłuchano informacji o zaopatrzeniu miasta w ryby i przetwory rybne oraz nadano nazwy nowym ulicom.

(ten)

## Idziemy do Filharmonii

# Wystąpi chilijski pianista ROBERT BRAVO

KOLEJNE koncerty w naszej Filharmonii zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Na ich program złożą się dwa znane utwory Ludwika van Beethovena — Koncert fortepianowy nr 1 oraz Symfonia nr 3 Eroica. Wykonawcami będą pianista Robert Bravo z Chile i orkiestra symfoniczna PFS pod batutą Kazimierza Morskiego dyrektora i kierownika artystycznego orkiestry symfonicznej w Zielonej Górze.

Początek koncertów w piątek (25 bm.) o godz. 19.30, a w sobotę (26 bm.) o godz. 18. Przedsprzedaż biletów w kasie PFS od godz. 16.30.

(ru)

# Złote Gody pięciu par

*W URZĘDZIE Stanu Cywilnego w Dąbiu odbyła się wczoraj niecodzienna uroczystość — Złote Gody pięciu małżeńskich par — pionierów Ziemi Szczecińskiej. Pięćdziesięciolecie wspólnego pożycia obchodzili: państwo Maria i Władysław Drajewiczowie zamieszkali przy ul. Gryfińskiej 24, pp. Stanisława i Robert Furmanowie, zam. przy ul. A. Krzywoń 4, pp. Marianna i Wojciech Kaczorowie, zam. przy ul. Batalionów Chłopskich 18, pp. Helena i Antoni Przystawscy, zam. przy ul. Wesołej 10 oraz pp. Rozalia i Józef Zwierzchowscy — mieszkańcy ul. Kruszcowej 12.*

*Sędziwi jubilaci, którzy przybyli na ceremonię w asyście licznego grona dorosłych dzieci i wnuków, otrzymali w imieniu władz dzielnicy medale „Za długoletnie pożycie".*

*Na zdjęciu: Jubilaci — pionierzy słuchają marsza weselnego Mendelssohna w dąbskim USC.*

*Fot. Tadeusz Wit*

## Cenna oferta „Galanterii"

# A SZCZECINIANIE NADAL CZEKAJĄ...

**JEDYNA w naszym województwie Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzano-Galanteryjnych „Galanteria" mieści się w dwóch niedużych budynkach przy ul. Stoisława i Kolumba. Znalazło tu pracę 180 osób. Asortyment produkowanych wyrobów wciąż wzrasta. Na rok bieżący oferta szczecińskiej „Galanterii" zamyka się wartością 34 mln zł. Ogromna większość produkcji przeznaczona jest na rynki krajowe.**

Są to przede wszystkim aktówki i teczki męskie, torebki damskie, walizy, nesesery, portfele i portmonetki. W różnych fasonach, a wszystkie z prawdziwej skóry. Dla klientów przygotowano w tym roku trzynaście nowych wzorów, z uwzględnieniem najnowszych tendencji mody. Oglądamy torebki damskie i teczki męskie.

Dla pań — torby, torebki i torebeczki na paskach krótkich i długich, regulowanych. Modne „konduktorki". Większość utrzymana jest w stylu sportowym. Wykonano je ze skór cielęcych anilinowych, bukatów, weluru. Wszystkie charakteryzują się ciekawą, oryginalną kolorystyką (bordo, brąz, nakrapianki, czerń, fiolet). Zapięcia zatrzaskowe, na zamki błyskawiczne, kluczyki — ładnie harmonizują z kształtem torebek, zaskakują estetyką i funkcjonalnością rozwiązań. Dla panów — popularne i chętnie obecnie noszone „dyplomatki" czyli teczki wykonane „na sztywnej rance" ładne. Widzimy je w wersji lakierowanej. Są i aktówki, w różnych kolorach, z naszywanymi kieszeniami. Torby mają dobre gatunkowo podszewki i są bardzo starannie wykończone.

Cieszyć się można, że w naszym mieście jest producent takich „cacek". A przy tym warto wiedzieć, że wyroby szczecińskiej „Galanterii" zyskały sobie dobrą sławę w całym kraju dzięki nagrodom i wyróżnieniom przyznawanym na targach w Poznaniu i konkursach organizowanych przez Krajowy Związek Spółdzielni Pracy. Nas szczecinian, cieszy ten sukces, ale jako klienci chcielibyśmy też kupować owe atrakcyjne, luksusowe wyroby w naszych, szczecińskich sklepach. Niestety jednak, handlowcy z WPHOb zaopatrujący placówki miasta w galanterię skórzaną — zamawiają malutko. W efekcie, nabycie ładnej, modnej torby ze skóry lub zamszu jest nie lada problemem. Ostatnio, damskich torebek skórzanych w ogóle nie ma...

Wygląda więc na to, że o ile dalej tak będzie, to po portfel, aktówkę czy „konduktorkę" będziemy jeździć do Poznania, Warszawy lub Zielonej Góry. Bowiem na pierwszy kwartał 1974 roku ładnych, zamszowych toreb (kolor: beż, brąz, fiolet) będących nowością, nasz handel w ogóle nie zamówił, podczas gdy Zielona Góra i Warszawa złożyły spore zapotrzebowania. Inny przykład: męskich „dyplomatek" szczecińskie WPHOb. zarezerwowało sobie 300 na kwartał, podczas gdy takich samych teczek Wrocław zamówił 500, a stolica 3 500. Czyż owa ostrożność ludzi odpowiedzialnych za zaopatrzenie sklepów nie jest przesadzona?

Przyznano nam przecież w WPHOb., iż szeroki asortyment, mnogość wzorów — jest najważniejszym atutem przy dokonywaniu zakupu. Zasada słuszna ale... w sklepach prezentuje się jedynie torby ze skayu i materiałów skóropodobnych. WPHOb. dostrzega ten brak i w II kwartale br. zostaną sprowadzone z Indii torby z krokodylowej skórki. I bardzo dobrze, tylko ...dlaczego zapomniano o wyrobach szczecińskiej „Galanterii"? (wys)

## Śladem interwencji „Kuriera"

# W miejsce „Popularnej" bar „Kaukaski"

DZIĘKI sygnałom Czytelników, a następnie interwencji „Kuriera", w sierpniu ub. roku Miejska Stacja Sanepid przeprowadziła kontrolę w jadłodajni „Popularna" przy ul. Jagiellońskiej (budynek przy ul. Śląskiej 7). Stwierdzono tam wówczas skandaliczny stan sanitarny. Lokal został natychmiast zamknięty.

Po pierwszym, prowizorycznym remoncie okazało się, że nie spełniono nawet połowy poleceń władz sanitarnych. Tym razem zabrano się do gruntownej przebudowy wnętrza byłej „Popularnej". Prace trwają już od trzech miesięcy.

Jak poinformowano nas w referacie handlu i usług Urzędu Dzielnicowego — Śródmieście, w początkach następnego miesiąca otwarty tu zostanie bar szybkiej obsługi pod nazwą „KAUKASKI". Podzielamy nadzieję Sanepidu, że nowy lokal nie przejmie niechlubnej pamięci niechlujnej „Popularnej". (l)

## Kronika wypadków

W CENTRALI Rybnej przy Bulwarze Gdyńskim uległa wypadkowi podczas pracy Daniela B., która doznała obcięcia kilku palców lewej dłoni. Ranną skierowano do dyżurnej Kliniki PAM przy ul. Unii Lubelskiej.

PODCZAS ćwiczeń wf w Liceum Ogólnokształcącym nr 8 przy ul. Królowej Jadwigi, uczennica, 16-letnia Jolanta M. wykonując skok przez tzw. „konia" upadła na podłogę i doznała urazu kręgosłupa. Lekarz pogotowia skierował uczennicę do szpitala.

NA AL. 3 Maja spadł ze schodów 78-letni Wacław T. Doznał on wstrząśnienia mózgu i innych obrażeń. Poszkodowany przebywa na kuracji w klinice.

DO TRAGICZNEGO wypadku doszło wczorajszego popołudnia w Reczu. Samochód ciężarowy „Lublin" przejechał niedorozwiniętego umysłowo, 7-letniego chłopca, który poniósł śmierć na miejscu. Jak wynika z informacji MO, powodem wypadku było nagłe wtargnięcie dziecka na jezdnię. W Szczecinie na ul. Powstańców Wlkp. wpadł w poślizg i wjechawszy na chodnik potrącił przechodnia samochód ciężarowy MP 0427. Przechodzień, Edmund P. doznał poważnych obrażeń.

O TYM, że „trzynastka" szczęścia nie przynosi, przekonał się dotkliwie 24-letni Jacek K. Usiłując o godzinie 13 włamać się do mieszkania przy ul. Unisławy 13 m. 13, został schwytany na gorącym uczynku przez przechodniów i przekazany w ręce milicji. Warto dodać, iż „niefartowny" włamywacz kilkanaście godzin wcześniej opuścił mury więzienia po odsiedzeniu wyroku za podobne przestępstwo! (ap)

## Notatnik szczeciński

▲ KOLEJNE posiedzenie naukowe, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Medycyny Sądowej i Kryminologii Oddział w Szczecinie oraz Koło Oficerów Rezerwy przy Państwowym Szpitalu Klinicznym odbędzie się dziś, 25 bm. o godz. 18, w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 17. W programie: referat płk mgr Władysława Jędrzejowskiego — Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w Szczecinie, pt. **„Zebrane problemy odpowiedzialności karnej żołnierzy".**

▲ W ZWIĄZKU z podłączaniem sieci trakcyjnej na pl. Kościuszki, w nocy z 25/26 (w godz. 23.50 do 4.30) tramwaje niżej wymienionych linii będą kursowały po zmienionych trasach: **nr 4** — ul. Potulicka — Wawrzyniaka (powrót przez Bohaterów Warszawy), **nr 7** — w obydwu kierunkach przez ul. Jagiellońską i M. Buczka, **nr 8** — Basen Górniczy — pl. Żołnierza Polskiego, **nr 9** — w obydwu kierunkach przez al. M. Buczka. Na trasach pl. Lenina — Frysztacka oraz Wielka — Gumieńce — będą kursowały autobusy.

„Kurier" na al. Wojska Polskiego

# W niedzielę przeprowadzka „Desy"

**JUŻ ponad trzy tygodnie trwa modernizacja sklepów przy al. Wojska Polskiego. Tym bardziej więc niepokoi nas fakt, że „Desa" do tej pory nie wyprowadziła się z zajmowanych tam pomieszczeń. Mimo wywieszonego na drzwiach zawiadomienia o likwidacji sklepu, w dalszym ciągu przez szybę wystawową widać dzieła sztuki i antyki. A przecież w pierwszych dniach stycznia powinni pojawić się tu robotnicy...**

— *Mieliśmy sporo kłopotów z przejęciem nowego lokalu przy pl. Żołnierza — powiedziała nam kierowniczka Delegatury „Desy" w Poznaniu Izabela Jasiecka. — Nazwałabym to nawet gehenną: telefony, monity, a nawet proces ze Szczecińską Centralą Materiałów Budowlanych. Już w grudniu zleciliśmy „Budometalowi" wykonanie niezbędnych robót elektrycznych i ślusarskich. Salon „Desy" musi przecież mieć odpowiednie zabezpieczenie. Robotnicy nie mogli jednak na czas rozpocząć prac, bowiem nie mieliśmy dostępu do nowych pomieszczeń. Dopiero w połowie bieżącego miesiąca nastąpiło przekazanie kluczy. Wydaje mi się, że opóźnienie powstało nie z naszej winy.*

**W TEJ chwili w dawnym Ośrodku Informacyjnym Szczecińskiej Centrali Materiałów Budowlanych gospodarzą elektrycy i malarze. Jak nas zapewniono, w najbliższą niedzielę 27 bm. „Desa" przeprowadzi się z al. Wojska Polskiego na pl. Żołnierza. Na początku więc przyszłego tygodnia będzie można rozpocząć modernizację ostatniej placówki handlowej. (jas)**

## W Bramie Portowej

# Kiermasz galanterii, odzieży i tkanin

W UBIEGŁĄ środę WPTO zorganizowało we wnętrzu zabytkowej Bramy Portowej kiermasz galanterii, odzieży i tkanin. Stoisko z galanterią i tkaninami, to nic innego jak przeniesione z modernizowanej obecnie al. Wojska Polskiego sklepy „Karolinka" i „Splot". Pomimo zmiany lokalu oferują tak samo bogaty wybór towarów. Dzisiaj na nadeszły niezwykle ładne o nie spotykanych dotąd splotach, wielobarwne krempliny z importu. (bos)

## Komunikaty MO

15 BM. około godz. 19.15 na al. Piastów przy skrzyżowaniu z ul. Żółkiewskiego jadący od pl. Lenina samochód „Skoda" potrącił na przejściu dla pieszych mężczyznę, który doznał ciężkich obrażeń. Świadkowie wydarzenia a szczególnie kierowca „Fiata" 125 p, do którego jeden z pasażerów „Skody" zwrócił się z prośbą o odwiezienie rannego do szpitala — proszeni są o zgłoszenie się w Wydz. Kontroli Ruchu Drogowego KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 13, tel. 307-346 lub 307-245 w godz. 8—16.

◆ MĘŻCZYZNA, któremu 29 grudnia 1973 r. przy ul. Bogusława 11/12 (ostatnie piętro) po pobiciu, skradziono z ręki zegarek — proszony jest o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicowej MO Szczecin—Śródmieście, al. Jedności Narodowej 37, pok. 46, względnie o skontaktowanie się telefoniczne na nr 307-466, w godzinach od 8 do 16 — celem złożenia zeznań.